

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 192 (11 246)

Poznań, sobota/niedziela 6/7 września 1980

Cena 1 zł

Wyd. A

Obradował Sejm

Program odnowy życia społecznego i gospodarczego

5 bm. odbyło się posiedzenie Sejmu PRL — pierwsze w jesiennej sesji. Posłowie wysłuchali informacji o programie aktualnych działań rządu, przedstawionej przez Józefa Pińkowskiego. W debacie wypowiedziało się 25 mówców reprezentujących wszystkie kluby, koła, stowarzyszenia oraz posłowie bezpartyjni. Dokonano wnikliwej, rzeczowej i bardzo krytycznej analizy aktualnej sytuacji politycznej, gospodarczej i społecznej kraju, tła i przyczyn ujemnych zjawisk i niedomagań, które doprowadziły do napięć i konfliktów. Podkreślono, że dziś szczególnie potrzebny jest pokój, rzetelna praca wszystkich.

Izba zatwierdziła Uchwały Rady Państwa w sprawie zmian w składzie Rady Ministrów.

Prezesem Rady Ministrów został Józef Pińkowski.

Sprawozdawcy PAP relacjonują:

O godz. 10 pod przewodnictwem marszałka Sejmu Stanisława Gucwy rozpoczęło się pierwsze w jesiennej sesji posiedzenie Izby.

W ławach Rady Państwa — jej członkowie z przewodniczącym Rady Henrykiem Jabłońskim; w ławach Rady Ministrów — członkowie gabinetu

podpisali przewodniczący klubów poselskich — posłowie: Andrzej Werblan, Longin Cegielski oraz Piotr Stefański. W imieniu Prezydium Sejmu marszałek zaproponował przyjęcie tego wniosku i zlecenie przedłożenia przez komisję tych

**Informację prezesa Rady Ministrów
Józefa Pińkowskiego o programie
aktualnych działań rządu
publikujemy na stronach 3, 4 i 5**

z premierem Józefem Pińkowskim.

Ścisłe zapelnione są łóże dziennikarskie i galeria dla publiczności, a także łóże dyplomatyczne.

Marszałek Sejmu poinformował Izbę, że od wielu miesięcy trwały rozmowy między Biurem Politycznym KC PZPR oraz prezydiami NK ZSL i CK SD na temat zmiany usytuowania Najwyższej Izby Kontroli. W wyniku uzgodnień, kluby poselskie PZPR, ZSL i SD wystąpiły z wnioskiem do Prezydium Sejmu o zlecenie Sejmowej Komisji Prac Ustawodawczych przygotowania w tej sprawie ustawy konstytucyjnej oraz ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli, przywracających podległość NIK Sejmowi. Wniosek

projektów ustaw Sejmowi w celu uchwalenia.

Sejm przyjął propozycję. Następnie zabrał głos prezes Rady Ministrów J. Pińkowski, który przedstawił informację o programie aktualnych działań rządu.

Wystąpienie A. Żabińskiego

Posel Andrzej Żabiński (PZPR), wyraził stanowisko Klubu Poselskiego PZPR wobec wydarzeń, które tak mocno wstrząsają dziś sumieniem i umysłami Polaków. Partia na szczeblu państwowym — będąc przewodnią siłą polityczną państwa — jest współodpowiedzialna za dziś i jutro ojczyzny. Stanęliśmy — stwierdził poseł — w obliczu zjawisk społecznych, które na taką skalę i z taką siłą ujawniły się po raz pierwszy w naszej powojennej historii. Klasa robotnicza, która była, jest i będzie głównym twórcą i obrońcą socjalistycznego kształtu Polski przypomniara ostro i gniewnie, iż w działaniu na rzecz ogólnych wskaźników rozwoju zagubionych zostało wiele spraw ludzkich, że niedostatecznie był spełniany obowiązek zaspokajania elementarnych potrzeb ludzi pracy, że za mało słuchaliśmy ich głosów i opinii.

Błędna polityka informacyjna, nadmierne drobniagowe reglamentowanie informacji oraz lokalne i resortowe ambicje uzyskiwania za wszelką cenę pozytywnych ocen powodowały groźne w skutkach samouspokojenie i postępującą dezorientację. Trzeba rzetelnie przeanalizować popełnione błędy. Trzeba uświadomić sobie i odpowiedzieć całemu narodowi, dlaczego, w którym miejscu słuszny program rozwoju Polski — na kreślony przez VI Zjazd naszej partii i skonstruowany pod przewodnictwem Edwarda Gierka — uległ w toku realizacji wypaczeniu i deformacji. Partia już tę ocenę rozpoczęła, pogłębi ją VI Plenum KC PZPR.

Mówca wyraził następnie przekonanie, że wszyscy są zgodni, iż w tym trudnym dla kraju okresie historyczną powinnością Sejmu jest wezwanie do rozważ. Powiedział przy tym: dyskutujmy o Polsce, o tym, co w niej dobre i

Dokończenie na str. 2

VI Plenum KC PZPR

Stanisław Kania I sekretarzem Komitetu Centralnego

W godzinach nocnych z 5 na 6 bm. zebrał się na swoim VI Plenarnym Posiedzeniu Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obradom przewodniczył członek Biura Politycznego, przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński.

W związku z poważną chorobą Edwarda Gierka Komitet Centralny zwolnił go z funkcji I sekretarza KC i członka Biura Politycznego KC PZPR.

Komitet Centralny jednogłośnie powołał Stanisława Kanię na stanowisko I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR.

Stanisław Kania wygłosił przemówienie (tekst opublikujemy w późniejszym terminie).

Komitet Centralny powołał Kazimierza Barcikowskiego i Andrzeja Żabińskiego na członków Biura Politycznego KC PZPR a Tadeusza Grabskiego, Zdzisława Kurowskiego i Jerzego Wojcieckiego na sekretarzy KC PZPR.

Obrady Plenum będą kontynuowane jeszcze w bieżącym miesiącu. (PAP)

STANISŁAW KANIA

Urodził się 8 marca 1927 roku we wsi Wrocanka, obecnie woj. krosińskiego, jako syn małorolnego chłopca. Ukończył Wydział Ekonomii w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR.

Od 1942 r. pracował jako robotnik. W 1944 roku uczestniczył w ruchu oporu, w szeregach batalionów chłopskich.

Po wyzwoleniu był jednym z organizatorów i przewodniczącym koła ZWM. W kwietniu 1945 r. wstąpił do PPR. Brał czynny udział w działalności organizacji partyjnych i młodzieżowych. Był przewodniczącym Zarządu Powiatowego ZWM w Jasle, kierownikiem Wydziału Młodzieży Wielekiej Zarządu Województwa ZWM w Rzeszowie, a następnie wiceprzewodniczącym ZW ZMP w Rzeszowie. Równolegle piastował szereg funkcji partyjnych, m. in. członka Egzekutywy Komitetu Powiatowego PPR w Jasle, członka Egzekutywy KW PZPR w Rzeszowie. Po ukończeniu Szkoły Partyjnej przy KC PZPR w 1952 roku został powołany do pracy w Zarządzie Głównym ZMP na stanowisko kierownika Wydziału Młodzieży Wielekiej Zarządu Województwa ZW ZMP. W 1958 r. przechodzi do pracy w Warszawskim Komitecie Wojewódzkim PZPR obejmując stanowisko kierownika Wydziału Rolnego, a następnie sekretarza WKW. W 1968 roku został powołany na stanowisko kierownika Wydziału Administracyjnego w KC PZPR. Był delegatem na Kongres Zjednoczeniowy PZPR i na inne zjazdy partii.

Na IV Zjeździe partii wybrany został zastępcą członka KC PZPR, a na V Zjeździe — członkiem KC. Od kwietnia 1971 jest sekretarzem KC PZPR. Wyłoniony przez VI Zjazd Komitet Centralny powołuje go na zastępcę członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR. Od 1975 r. — od VII Zjazdu partii, jest członkiem Biura Politycznego i sekretarzem KC PZPR. Poseł na Sejm od 1972 r.

Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Krzyżem Partyzanckim i innymi odznaczeniami.

KAZIMIERZ BARCIKOWSKI

Urodził się 23 marca 1927 r. w Zgłebzowie, koło Mińska Mazowieckiego, w rodzinie chłopkiej. W 1946 r. ukończył szkołę średnią w Mińsku Mazowieckim; w tym samym roku wstąpił do Związku Młodzieży Wielekiej „Wici”. W latach 1946—1950 ukończył studia rolnicze, uzyskując dyplom inżyniera-rolnika. W okresie studiów pełnił kierownicze funkcje w ZMP w Łodzi. W 1956 r. został sekretarzem ZG ZMP.

W latach 1954—1956 pracował na stanowisku zastępcy redaktora naczelnego Państwowego Wydawnictwa „Iskry”.

W 1957 r. został wiceprzewodniczącym, a następnie przewodniczącym ZG Związku Młodzieży Wielekiej.

Ukończył studia doktoranckie w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR. Jest doktorem ekonomii. W 1965 r. został zastępcą kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR i naczelnym redaktorem „Życia Partii”.

W 1964 r. na IV Zjeździe Partii został wybrany zastępcą członka KC PZPR, a na V Zjeździe w 1968 r. został członkiem KC PZPR. Od listopada 1968 r. — Od 1965 r. jest posłem na Sejm.

Od stycznia 1971 r. był I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu. Na VII Plenum KC w grudniu 1970 r. został wybrany sekretarzem KC PZPR i funkcję tę pełnił do lutego 1974 r. W grudniu 1971 r. przez Komitet Centralny wyłoniony na VI Zjeździe partii został wybrany zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR; na VII Zjeździe PZPR Komitet Centralny wybrał go zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR, a Komitet Centralny wybrany na VIII Zjeździe PZPR powołał go ponownie na zastępcę członka Biura Politycznego KC PZPR.

W latach 1974—1977 był ministrem rolnictwa i wchodził w skład Prezydium rządu. Od 1977 r. jest I sekretarzem Komitetu Krakowskiego PZPR; przewodniczący Rady Narodowej Krakowa. 12. 2. 1980 r. na posiedzeniu Sejmu powołany został na wiceprezesa Rady Ministrów.

Od 1965 r. jest posłem na Sejm. Odniesiony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy oraz innymi odznaczeniami.

ANDRZEJ ŻABIŃSKI

Urodził się 28 maja 1938 r. w Katowicach, w znanej na Śląsku z działalności rewolucyjnej rodzinie robotniczej. Studiował w Wyższej Szkole Nauk Społecznych w Warszawie i na Uniwersytecie Warszawskim. Jest magistrem nauk politycznych. Członek PZPR od 1956 roku.

Od 1957 r. rozpoczął w Kopalni Węgla Kamiennego „Wieczorek” w Katowicach, a w latach 1960—1962 w Komitecie Wojewódzkim m. in. jako kierownik Wydziału KW PZPR w Katowicach.

W 1962 r. przechodzi do działalności w ruchu młodzieżowym; jest przewodniczącym ZW ZMW, przewodniczącym ZW ZMS w Katowicach, a następnie przewodniczącym Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Zyciorysy Tadeusza Grabskiego, Zdzisława Kurowskiego i Jerzego Wojcieckiego publikujemy na str. 7

Nieprzyjazny akt władz ChRL

Jak podaje agencja TASS, władze chińskie odmówiły pracownikom ambasady ZSRR w ChRL zezwolenia na wyjazd do Charchinu, Czangczunu, Sienjangu i Luszunkou w celu złożenia wieńców pod pomnikami żołnierzy radzieckich w związku z 35 rocznicą rozgromienia militarystycznej Japonii. (PAP)

80 osób rannych

Pożar tramwaju w Krakowie

Wczoraj w godzinach południowych w centrum Krakowa na ulicy Karmelickiej zapalił się tramwaj. Do pożaru doszło na skutek zwarcia oporników w silniku i niewyłączenia automatycznego dopływu prądu.

Jak informuje Wydział Ruchu Komendy Wojewódzkiej MO w Krakowie, 80 ogarniętych paniką pasażerów tramwaju doznało poparzeń i innych uszkodzeń ciała. Stan 20 osób określa się jako poważny. Na całej długości ulicy Karmelickiej w centrum miasta elektryczne przewody tramwajowe były rozgrzane do białości i poważnie uszkodzone. (PAP)

Trwają jeszcze przerwy w pracy i strajki w niektórych zakładach

Nadal mamy do czynienia — jak wynika z informacji korespondentów PAP — ze sporadycznymi przypadkami strajków i przerw w pracy w różnych regionach Polski. Tym ich są często błędy w polityce socjalnej wewnątrz zakładów, niedocenywanie zagadnień bezpieczeństwa i higieny pracy, brak troski o kulturę i prawidłowe kształtowanie stosunków międzyludzkich. Część załóg jednakże strajkiem manifestuje solidarność z robotnikami Wybrzeża, którzy — jak wiadomo — po osiągnięciu porozumienia z komisjami rządowymi, natychmiast powrócili do pracy.

W Białymstoku strajk objął załogi Miejskiego Przedsiębiorstwa

Komunikacyjnego oraz przedsiębiorstw transportowych handlu wewnętrznego, kilku wydziałów zakładów „Fasty” oraz innych fabryk. Przystaje mają miejsce także w zakładach pracy Skierniewic, Piotrkowa Trybunalskiego, Tarnowa, Tarnobrzegu, gdzie strajkują kopalnie i zakłady przetwórcze siarki w Machowie i Jeziorku, Siedlcach, w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL w Mielcu, w Fabryce Maszyn Zniwanych w Płocku.

Strajki potęgują straty, jakie poniosła już gospodarka, naruszając rytmikę pracy w innych przedsiębiorstwach.

PAP

Polsko — brazylijskie porozumienie gospodarcze

W dniach od 1 do 5 bm. przebywała w Polsce brazylijska delegacja gospodarcza. W trakcie pobytu w naszym kraju delegacja przeprowadziła rozmowy w Ministerstwie Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej na temat dalszego zwiększenia obrotów handlowych oraz rozszerzenia mecha-

nizmów finansowych służących temu celowi. Osiągnięto porozumienie w sprawie wieloletnich dostaw polskiej siarki do Brazylii w powiązaniu z dalszymi ułatwieniami finansowymi w zakupach brazylijskich surowców, półfabrykatów i produktów spożywczych. (PAP)

Komunikat o chorobie Edwarda Gierka

W dniu 5 września br. w godzinach rannych u Edwarda Gierka wystąpiły poważne zaburzenia czynności serca.

Konsylium lekarskie uznało za konieczne leczenie w szpitalu. Pacjent znajduje się w szpitalu pod troskliwą opieką specjalistów. (PAP)

35 ROCZNICA WRS

Koncert w Warszawie

Z okazji 35. rocznicy Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej, w Teatrze Dramatycznym w Warszawie odbył się wczoraj uroczysty koncert, zorganizowany przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet Frontu Jedności Narodu.

Odświeżenie udekorowaną salą wypełnili przedstawiciele najwyższych władz, stołecznych zakładów pracy, organizacji społecznych i młodzieżowych, mieszkańcy stolicy.

W toku spotkania przemówienie wygłosił zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Emil Wojtaszek. Podkreślił on, że historyczne zwycięstwo narodu wietnamskiego uwieńczone zjednoczeniem kraju przyczyniło się do umocnienia pozycji sił socjalizmu, pokoju i postępu w Azji.

Dokończenie ze str. 1

zle w atmosferze spokoju. Okazy, jak nieraz w historii, zbiorowa świadomość, dojrzałość i instynkt państwowy. Rozliczmy się rzetelnie ze wszystkiego, co dzieje się w kraju, pamiętając jednakże, iż jest to nasz kraj własny, którego stabilność i pokój wewnętrzny są naszym wspólnym dobrem, którego powinniśmy zawsze strzec.

Nawiązując do porozumień, osiągniętych w wyniku rozmów komisji rządowych z przedstawicielami strajkujących załóg poseł zaakcentował, że było to zwycięstwo rozsądku nad emocjami, ducha zgody nad konfrontacją. Podobny klimat towarzyszył rozmowom z wszystkimi załogami, także z tymi, które nie przerywały pracy. Mówca podkreślił także, iż dyskutowanie o Polsce, o tym, co w niej dobre, a co złe w atmosferze spokoju i pracy jest ogromnie ważne szczególnie teraz, kiedy trzeba powiedzieć z całą stanowczością, że z dnia na dzień nie nastąpi poprawa w naszej gospodarce.

Posel A. Żabiński podkreślił, że partia stoi na stanowisku pełnego wykonania zobowiązań przyjętych przez rząd w rozmowach z przedstawicielami załóg robotniczych.

Akcentując, że porozumienia rządowe zawarte z międzyzakładowymi komitetami strajkowymi są swego rodzaju umową społeczną zobowiązującą obydwie strony, mówca podkreślił, że obydwie strony dążyć powinny do tego aby zapewnić warunki jej realizacji, tworzyć atmosferę spokoju, niezakłóconej pracy, umacniać ład i porządek w zakładach produkcyjnych i instytucjach. Wspólnie musimy zaopatrzyć próbom zakłócania normalnego rytmu gospodarki i życia społecznego, a przede wszystkim mnożeniu nierealnych postulatów. Nie służy to interesom klasy robotniczej i państwa. Trzeba stwierdzić z całą stanowczością, że to co było możliwe do załatwienia zostało załatwione, a mówiąc pełną prawdą — na pokrycie tych zobowiązań trzeba będzie jeszcze wspólnie, w ciężkiej pracy zarobić.

Mówca — w imieniu Klubu Poselskiego PZPR — pozytywnie ocenił konkretne przedsięwzięcia na najbliższy okres przedstawione przez pełniące obowiązki prezesa Rady Ministrów — Józefa Pińkowskiego. Jest zrozumiałe — stwierdził — że rząd nie może w trybie pilnym zapropionować pełnego programu uzdrowienia gospodarki i życia społecznego w kraju. Słusznie więc skoncentrował się na sprawach najpilniejszych.

Zwracając uwagę na to, iż najważniejszym dziś zagadnieniem w polityce społecznej jest zapewnienie normalnego zaopatrzenia rynku w artykuły zaspokajające elementarne potrzeby ludzi pracy, poseł stwierdził m. in., że realizacja zobowiązań placowych wymaga nowego spojrzenia na rynek towarów i usług. Gospodarka nasza potrzebuje większego porządku, lepszej organizacji, sprawniejszego zarządzania i sterowania. Potrzebujemy więcej konkretnych rozwiązań. Sedno sprawy leży dziś w tym, by szybko uruchomić działanie, by ludzie pracy wypełnili je materialną treścią.

Mówca skoncentrował następnie uwagę na kwestii związanej z umacnianiem sytuacji na rynku żywnościowym wskazując m. in. na "rażące braki w zaopatrzeniu rolnictwa w środki produkcji, materiały i opał. Trzeba wrócić do uchwały XV Plenum KC PZPR wyeliminować błędne koncepcje i praktyki w pojęciu do potrzeb rozwojowych rolnictwa; uważamy — powiedział — że wszystkie działania gospodarki narodowej powinny świadomie zrezygnować z dużej części swych nakładów i środków na rzecz rolnictwa i przemysłu rolno-spo-

żywczo. Nie możemy tutaj ograniczać się tylko do apelu ale twardo i bezwzględnie to wyegzekwować.

W kolejnej części swego wystąpienia poseł Andrzej Żabiński podkreślił, że partia jest za gruntowną odnową związków zawodowych. Proces ten — powiedział — już się rozpoczął. Głos decydujący w tych sprawach należy do robotników, do wszystkich ludzi pracy.

Mówiąc o tym, że w ostatnich tygodniach uwaga opinii światowej była skierowana na Polskę poseł A. Żabiński stwierdził, że uświadamiało to nam, klasie robotniczej i całemu społeczeństwu słusność fundamentalnych zasad na jakich opiera się pokojowa polityka zagraniczna Polski Ludowej. Z tej drogi Polska nigdy i nikomu zepchnąć się nie pozwoli! Umocnić nasze państwo to święty obowiązek każdego Polaka, to reżymia naszego autorytetu.

Wystąpienie B. Kusa

Posel Bernard Kus (ZSL) stwierdził, iż Stronnictwo — sojusznik partii — weźmie aktywny udział w działaniach, które zmierzają do dalszej demokratyzacji życia społecznego, do rozwoju gospodarki żywnościowej oraz umacniania socjalizmu w naszym kraju.

Nawiązując do popełnionych w minionych latach błędów, poseł wskazał m. in. na fakty po dejmowania istotnych decyzji dotyczących ludzi pracy bez szerszych konsultacji, na nadmierny centralizm planowania i zarządzania, na niewłaściwe proporcje inwestycji. Zródłem najpoważniejszych ekonomicznych trudności dnia dzisiejszego stały się — kontynuował B. Kus — nierównomiernie rozłożone decyzje planowe, zwłaszcza z lat ubiegłych, oderwane od kształtowania cen i równowagi rynku. Istotną sprawą stało się również utrzymywanie systemów ekonomiczno — finansowych sprzyjających przestom zatrudnienia i materiałochłonności.

Mimo wielu prób zmierzających do priorytetowego traktowania rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, niemal każdy rok kończył się nie wykonaniem zadań w dostawie środków produkcji i produkcji końcowej netto rolnictwa. Powodem tego były nie tylko czynniki obiektywne. Głównym źródłem niepowodzeń było niedocenianie gospodarki żywnościowej w praktyce realizacji, był partykularny resortowy oraz brak zdecydowanej walki z nim. Po popełnieniu wielu błędów także w sferze zarządzania rolnictwem.

Najważniejszym problemem odnowy jest — podkreślił — dalsza demokratyzacja życia społecznego, prowadzona w sposób rozsądny i w ramach ustroju socjalistycznego. Odnowie tej musi towarzyszyć porządek społeczny i dyscyplina dotycząca wszystkich.

Reformie życia gospodarczego musi również towarzyszyć jednoznaczny rozdział uprawnień i obowiązków oraz odpowiedzialności władz uchwalających i wykonawczych, przy inspiratorskiej i kontrolnej funkcji czynników oraz instancji politycznych wszystkich szczebli.

Doraźny program reform i zmian w polityce społecznej oraz gospodarczej państwa, przedstawiony przez premiera zawiera te działania, które w aktualnej sytuacji są możliwe i realne. Jest to program niezwykle trudny. Założone w nim cele osiągniemy jeśli realizowany on będzie konsekwentnie od teraz i przez

wszystkich. Ustosunkowując się do podstawowych założeń tego programu, poseł podkreślił, że na pełne poparcie zasługuje zapowiedź dalszych zmian proporcji w dochodzie narodowym między udziałem inwestycji i funduszu spożywczej, doskonalenia planowania i zarządzania. Słusznie wiele uwagi poświęca się temu, by planować realnie, by rzeczywiście konsultować plany zakładowe z załogami, by zwiększyć samodzielność organizacji gospodarczych. Program rządowy zakłada — i jest to bardzo ważne — zaostreżenie systemu kontroli w sferze produkcji materialnej.

Posel omówił następnie zagadnienia dotyczące rynku żywnościowego oraz rozwoju rolnictwa.

Partia opracowuje wspólnie z ZSL wytyczne w sprawie doskonalenia polityki rolnej. Chodzi o stworzenie praktycznych, a nie werbalnych warunków i ogólnospołecznego klimatu do szybszego rozwoju rolnictwa i produkcji żywności, przede wszystkim poprzez rozszerzenie udziału całej gospodarki narodowej, a zwłaszcza przemysłu, w lepszym zaspokajaniu potrzeb rolnictwa, przez tworzenie korzystniejszych, niż dotychczas warunków społecznych i ekonomicznych dla rozwoju produkcji rolnej we wszystkich jej sektorach, przez lepsze i bardziej zbliżone do konsumenta przetwórstwo produktów rolnych tak, aby wszystko co wyprodukuje rolnictwo mogło być racjonalnie wykorzystane na rynku żywnościowym.

Wzrost produkcji żywności można osiągnąć, jeśli polityka rolna będzie konsekwentnie realizowana przez wszystkich a więc rolników, administrację i przemysł. Sprawa podsta- wowa jest doskonalenie gospodarki ziemią; m. in. przeciw działaniu nieuzasadnionym przypadkom przeznaczania dobrych gruntów na cele nierolnicze, przełamywanie barier formalno-prawnych w obrocie gruntami, szybsze wyrównanie różnic między sektorami i poszczególnymi gospodarstwami w poziomie zagospodarowania ziemi, a także rozszerzenie pomocy dla rolników, zwłaszcza młodych, dających do intensyfikacji i specjalizacji produkcji. Poseł wskazał na konieczność przywrócenia wysokiej rangi samorządowi wiejskiemu.

W chwili obecnej najważniejszą sprawą jest przywrócenie stabilizacji w kraju i rzetelnej pracy oraz pewności jutra. Do tego prowadzi przedstawione przez premiera zamierzenia rządu. W imieniu Klubu Poselskiego ZSL mówca zapewnił, że Stronnictwo działając w sojuszu z PZPR, zrobi wszystko, w granicach swych możliwości, aby przedstawione zamierzenia były od razu realizowane.

Wystąpienie P. Stefańskiego

Mówca stwierdził na wstępie, że w ocenie Klubu Poselskiego SD doraźny program rządu jest rzeczowy, potwierdza zobowiązania przyjęte wobec komitetów strajkowych, a zarazem mówi wyraźnie o skali trudności gospodarczych. Tylko jednak skala powszechnego wysiłku będzie współdecydować o realności programu rządowego. Program zaś do takiego wysiłku mobilizuje. SD — oświadczył mówca — chce wspólnie, zrealizować ten program realizować.

Oceniając obecną sytuację społeczno — polityczną w kraju poseł Stefański stwierdził, że nadal mamy do czynienia z kryzysem w stosunkach społeczeństwo — władza, utrzymując się związane z tą sytuacją niebezpieczeństwa.

W atmosferze niepokoju trudno jest o dobre wyniki produkcji, a więc o środki tak potrzebne na poprawę naszej sytuacji materialnej. Łatwo jest natomiast o demagogię i zwykłą anarchię. Jest to wreszcie atmosfera sprzyjająca poczynaniom przeciwników socjalizmu. Dlatego trzeba nam nadal — wszystkim Polakom — tej samej świadomości i odpowiedzialności, co w dniach sierpniowych.

Potrzebna jest analiza przyczyn, które zrodziły protest ludzi pracy. Jednak tak samo ważne jest szybkie wypracowanie podstawowych wniosków z kryzysu zaufania. W najwyższej cenie jest obecnie uczciwość. Musimy z całą stanowczością wydać walke wszystkim nieprawym i pospolitym łajdakom. Chodzi tu o ludzi czerpiących korzyści ze sprawowania władzy, o ludzi w niezrozumiały sposób wyjętych spod kontroli, bogacących się z niewysokich przecięt pensji, lu dzi jawnie lekceważących socjalistyczny porządek społeczny. W przeciwnym razie ogromna większość uczciwych, ofiarnych, rzetelnych pracowników państwowych i politycznych nie będzie w stanie wyzwać się spod ciężkiego posadzenia, krzywdzących uogólnień, a takie wyzwolenie jest konieczne.

Konieczny jest powrót do leninowskiej zasady: partia partia, rząd rządem, wyciąganie z niej wniosków uwzględniających obecny stan zaawansowania budownictwa socjalistycznego w Polsce i rozwój naszego społeczeństwa. W praktyce ta zasada powinna oznaczać sprawowanie kierownictwa politycznego za pośrednictwem organów przedstawicielskich — Sejmu i rad na rodowych — formułowanie wniosków i zadań dla rządu i administracji terenowej na forum organów przedstawicielskich w sposób jawny, w rzeczowej dyskusji. Konieczne jest następnie tak samo jawne, publiczne rozliczanie ze stawianych zadań.

Nawiązując do propozycji rządu dotyczących rynku mięsnego poseł Stefański zaproponował, by nie czekać z rozwagą wprowadzenia systemu racjonowania mięsa. Kartki z tym wszystkim co im towarzyszy są dużym złem. Jest to jednak mniejsze zło niż stan obecny, w którym spora część ludzi poprzez kolejki jest po prostu odcinana od możliwości zakupu mięsa.

W końcowej części wystąpienia poseł Stefański zgłosił propozycję, by razem z ustawami o związkach zawodowych oraz o samorządzie robotniczym rozpatrywać ustawę o przedsiębiorstwie, a być może także ustawę o planowaniu.

Dyskusja

Po przerwie przewodnictwo obrad objął wicemarszałek Sejmu Andrzej Werblan.

Rozpoczął się dyskusja, w której pierwsi przemawiali przedstawiciele klubów poselskich.

Zarówno przyczyny jak i sposoby wyjścia z kryzysu muszą być rozważane łącznie jeśli chcemy, by środki podejmowane dla lepszego kształtowania polityki państwa w przyszłości były skuteczniejsze od tych, jakimi kierowały się partia i rząd w drugiej połowie lat siedemdziesiątych — stwierdził poseł Jan Szepeński (bezp.). Wskazał on, że polski kryzys gospodarczy pozostaje pod silnym wpływem kryzysu politycznego i wynikających z niego konfliktów społecznych, których źródło tkwi w życiu wewnętrznym partii, działalności jej instancji przywódc-

zych i napięciach między kierownictwem a masami, członkowskimi. Kryzys powstawał więc na wielu płaszczyznach i poziomach życia publicznego — i na wszystkich tych płaszczyznach musi być równolegle rozwiązywany. Chodzi o to, by całe społeczeństwo we wszystkich swych częściach składało się z ludzi uczciwych, którzy przeżyli te elementy kryzysu, które w nich się zrodziły.

Mówca zatrzymał się nad pozaekonomicznymi zagadnieniami, które należy podjąć i rozwiązać, by usunąć wszystkie czynniki wywołujące kryzys w polityce, w partii i całym społeczeństwie. Poseł wskazał m. in., że dla wcielenia w życie długofalowego programu reform gospodarczych niezbędna jest zmiana mentalności ludzi, ustalonych sposobów myślenia i działania. Niezbędna jest analiza socjologiczna sił społecznych, zaangażowanych w obecne konflikty, socjologia dysponuje tu dostatecznymi materiałami i wiedzą. Niezwykle istotna jest rola państwa — a w nim Sejmu.

Mówca zgłosił propozycję powołania instytucji arbitrażowych pośredniczących między pracownikami a pracodawcami. W imieniu Prezydium PAN zadeklarował gotowość Akademii i całej nauki polskiej do włączenia się do wszelkich prac potrzebnych do wypracowania kraju z kryzysu.

Posel Zdzisław Wydrzyński (PZPR) analizując przyczyny obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej poseł stwierdził, iż o sprawach które ją spowodowały mówiono na naradach produkcyjnych, związkowych i na sesjach KSR-ów. Wiele problemów nurtowało ludzi pracy. Wśród nich były także i takie, które można było szybko rozwiązać bez wielkich nakładów finansowych. Trzeba było dopiero tak drastycznego sprzeciwu klasy robotniczej jak strajki, żeby uznać te sprawy za słuszne i podjąć ich załatwienie.

Także posłowie podnosili problemy dotyczące potrzeby poprawy warunków pracy, pomocy matkom wychowującym dzieci, potrzebie podwyżki zasiłków rodzinnych, rent i emerytur oraz inne, stanowiące obecnie przedmiot prac rządu wspólnie z CRZZ. Uchwalaliśmy w tych sprawach poselskie dezyderaty i opinie kierowane do rządu, ale otrzymywaliśmy uogólnione odpowiedzi — że nie stać nas na ich realizację.

Poruszając sprawy działalności związków zawodowych poseł stwierdził, iż nie można uogólniać krytyki i obciążać je przyczynami zła bowiem wiadomo, iż nie miały one swobody działania.

Z uwagą — podkreślił poseł — wysłuchałem przemówienia premiera o programie działania rządu na rzecz realizacji postulatów załóg. Na ich urzeczywistnienie potrzebne będą poważne środki. Sądę jednak, że w atmosferze dobrej pracy klasy robotniczej, nas wszystkich, a także zwiększonej odpowiedzialności administracji gospodarczej wszystkich szczebli wypracujemy niezbędne nam środki.

Posel Janusz Zabłocki (bezp., katolicko-społeczne koło poselskie „Znak”) powiedział, że strajki były szerokim robotniczym protestem przeciwko błędom w polityce gospodarczej i społecznej, brakiem w na-

szym życiu jawności, sprawie dliwości, uczciwości i demokracji. Trzeba z uznaniem ocenić stanowisko, jakie wobec ruchu strajkowego zajęło kierownictwo polityczne partii i państwa.

Pragniemy, by władza miała charakter służebny wobec narodu, którego podmiotowość winna być w pełni uszanowana. Droga do zapewnienia tej służebności może być jedynie demokratyzacja państwa, rozwój dialogu prowadzący do porozumienia i zbliżenia.

W dalszej części poseł zwrócił uwagę, że kryzys polityczny, jaki obecnie przechodzimy jest równocześnie głębokim kryzysem instytucji przedstawicielskich w naszym państwie, na pierwszym miejscu Sejmu. Sejm — powiedział — musi odzyskać swoją rolę wyznaczoną mu w Konstytucji, rolę najwyższego organu władzy państwowej.

Dziś stoi przed nami pilne zadanie przywrócenia w całym kraju spokoju i ładu, za pewnienia normalnej pracy i życia społecznego, odbudowy, na zdrowych zasadach, niezbędnego zaufania społeczeństwa do władzy oraz stworzenie korzystnych warunków psychologicznych dla ich dalszego współdziałania. Poseł przyłączył się do opinii, że dalsza eskalacja ekonomicznych zadań może być złą dla naszej gospodarki. Najważniejszą rezerwą, która może być wykorzystana, gdy szukamy dróg wyjścia z obecnych trudności jest samo społeczeństwo, jego praca i zaangażowanie.

Kończąc część poświęcił poseł niektórym aspektom stosunków między państwem a Kościołem i zadał pytanie: jakie konkretne kroki zamierza podjąć rząd w dialogu z Kościołem i społeczeństwem katolickim.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął wicemarszałek Sejmu Piotr Stefański.

Posel Tadeusz Maj (ZSL) skoncentrował się na sprawach dotyczących rolnictwa. Mówiąc o dotkliwych brakach na rynku żywnościowym, wskazał on, że częściowo wpłynęło na to niekorzystny przebieg pogody w ostatnich latach, ale też prawdą jest iż za produkty żywnościowe w coraz większym stopniu odpowiedzialny jest przemysł. Dlatego też my śląc dziś o rozwoju rolnictwa w następnym roku i całym 5-leciu trzeba wygospodarować — uwzględniając realia gospodarcze — jak najwięcej środków dla tego działu gospodarki. Bardzo ważne jest również aby w układzie międzysektorowym dzielić te środki racjonalnie, tak aby każda złotówka wykorzystana była jak najefektywniej.

Mówiąc o indywidualnej gospodarce rolniej mówca podkreślił, że włożono wiele wysiłku w organizowanie i upowszechnianie gospodarstw specjalistycznych oraz zespołowych. Zdały one egzamin w praktyce i należy im dalej pomagać, ale jednocześnie trzeba się zająć więcej gospodarstwami mniejszymi, prowadzącymi produkcję wielokierunkową. Trzeba też — zaakcentował poseł — zmienić utarte opinie o gospodarce chłopskiej, rozwiązać pewne mity o bogaceniu się wsi i o tym, że mimo wielkich środków przekazywanych dla rolnictwa nie ma efektów w zwiększaniu produkcji w tym dziale gospodarki. Prawda jest taka, że obecnie — jak wynika z badań Instytutu Ekonomiki Rolnej — gospodarstwo chłopskie musi mieć 10—12 ha gruntów, aby uzyskać minimum socjalne dla czterech osób w rodzinie chłopskiej, utrzymującej się wyłącznie z pracy w tym gospodarstwie.

Nawiązując do programu aktualnego działania rządu, przedstawionego w czasie obrad poseł wskazał m. in. na potrzebę intensywniejszego rozwoju zaplecza warsztatowe

Dokończenie na str. 6

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Parzycki (red. naczelny) Marian Flejsierowicz,

(zastępca red. naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekre-

tarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zdzisław Kandziora,

Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Kombinat Wydawniczo-Kopistkowy RSW. Telefon: 400-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 646-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę-

czytiele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc

26 zł, kwartał (78 zł), półrocze (156 zł), rok (312 zł).

Indeks nr 35028.

T-4

Program aktualnych działań rządu

Obywatelu Marszałku!
Wysoki Sejmie!

Informacja prezesa Rady Ministrów — Józefa Pińkowskiego

Pełnienie obowiązków preza Rady Ministrów zostało mi powierzone przed niespełną dwoma tygodniami w wyjątkowo trudnej chwili, gdy szczytowoemu zastrzeżeniu uległy w kraju nastroje społeczne nie zadowolenia. Dziś stałem przed obywatelami posłami przenikniętymi poczuciem wielkiej odpowiedzialności, aby zdać sprawę z tego co rząd już uczynił i przedstawić zamierzenia na najbliższy okres.

Obecne posiedzenie Sejmu odbywa się już w atmosferze pewnego odprężenia. Osiągnięte porozumienia z komitetami strajkowymi — społeczeństwo przyjęło z wyraźną ulgą i nadzieją, że znajdziemy wyjście z obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej, że rozwiążemy powstałe trudności. Dążyliśmy do tych porozumień cierpliwie i konsekwentnie, kierując się nadrzędnym interesem narodu i dobrem Polski Ludowej, wychodząc na przeciw życiowym potrzebom ludzi pracy. Potwierdziła się w tych dniach raz jeszcze, ugruntowana w naszym społeczeństwie prawda, iż nie ma w Polsce takich spraw — choćby były one najtrudniejsze — aby nie można było ich z poczuciem odpowiedzialności rozwiązać. Pod jednym warunkiem, że wszyscy i wszędzie kierować się będziemy dobrem narodu i jego socjalistycznej ojczyzny. Jest to nasz wspólny dom, o którego trwałość i pomyślność troszczyć się musimy wszyscy.

Kraj nasz na drodze socjalistycznego rozwoju osiągnął ostry postęp. Każdy kto obiektywnie patrzy i ocenia, nie może temu zaprzeczyć. Są warunki ku temu, aby pomnażać nasz wspólny, narodowy dorobek, usuwając to, co jest złe w naszym życiu, ugruntowując zasady sprawiedliwości społecznej, jednocześnie wysiłki w rzetelnej, sumiennej pracy, podejmując realne i konsekwentne działania dla usprawnienia funkcjonowania naszej gospodarki.

Powrót kraju do normalnego życia i pracy — społeczeństwo wita z zadowoleniem i oczekiwaniami na rychłe usunięcie przyczyn, które doprowadziły do tej wyjątkowo trudnej sytuacji. Powiedzmy sobie w tym miejscu otwarcie i szczerze, iż dążąc do tego celu, do zapewnienia warunków dalszego postępu znajdujemy się dziś na początku nowej drogi, drogi długiej i najeżonej wieloma przeszkodami. Mamy świadomość tego, jak wiele trzeba w naszym kraju zrobić, jak wiele zmienić, aby przezwyciężyć zaistniałe trudności, umocnić podstawy rozwoju społeczno-ekonomicznego. Problemy przecież nie zniknęły. Dziś spraw do pilnego rozwiązania w naszej ojczyźnie jest więcej niż wczoraj. Możemy i musimy podjąć je wszyscy, bo nikt nas, Polaków, w tym nie wyręczy.

W całym społeczeństwie toczą się gorące dyskusje nad sposobami wyjścia z obecnej sytuacji. Powszechne jest oczekiwanie na zrozumiały dla wszystkich i realny program rozwiązywania narosłych problemów.

Wstępnej oceny wydarzeń oraz powstałej sytuacji dokonały IV i V plenarne posiedzenia Komitetu Centralnego PZPR. Wskazały one na konieczność dokonania zwrotu w polityce społeczno-gospodarczej, odbudowy zaufania społeczeństwa do władzy, nakreśliły główne kierunki rozwiązania nagrzanych problemów społecznych i ekonomicznych. Problemów, jakie wystąpiły w naszym kraju.

Rada Ministrów, w zmienionym składzie, przystąpiła do zasadniczej przebudowy programu swojej pracy. Przygotowanie kompleksowego programu działań długofalowych wymaga jednak czasu. Niezbędne są po temu pogłębione analizy i oceny. Bez nich niemożliwe jest opracowanie prawidłowych wniosków, trafne określenie dalszych kierunków roz-

woju. Dlatego też program taki rząd przedstawi obywatelom posłom wraz z projektem Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na rok 1981 na przełomie listopada i grudnia bieżącego roku.

Dziś przed wszystkim pragnę przedstawić Wysokiej Izbie, jakie doraźne działania rząd podejmuje i zamierza podjąć w celu poprawy niezwykle trudnej i złożonej sytuacji gospodarczej, w celu rozwiązania najbardziej nagrzanych problemów społecznych.

Naczelna zasada naszego działania będzie konsekwentne przestrzeganie priorytetów społecznych. Przywrócimy im należną rangę w pracy rządu oraz w pracy całej administracji państwowej i gospodarczej. Będziemy dążyć, aby dostosować wywane do potrzeb i możliwości cele społeczne stawiały się ważkim czynnikiem pobudzającym socjalistyczny rozwój Polski, aby stanowiły motywację do aktywnego współuczestnictwa ludzi pracy w formułowaniu i realizacji programów rozwojowych kraju.

Politykę społeczną będziemy kształtować w oparciu o pogłębione analizy potrzeb i odczuć społeczeństwa. Dlatego określamy nasze najbliższe zadania dokonałymi wnioskami przebiegu wniosków z dyskusji przedjazdowej, wynikających z uchwał VIII Zjazdu partii, a także analizy wniosków zgłoszonych w kampanii wyborczej do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych oraz spraw podnoszonych przez związki zawodowe. Z całą powagą przeanalizujemy wniosek załóg robotniczych wysuwane w ostatnim okresie. Komisje rządowe zawary z komitetami strajkowymi znane porozumienia. Zasady tych porozumień zostały zapobiegane przez V Plenum KC PZPR. Rząd będzie dążył do należytej realizacji tych porozumień w imię dobra społecznego i dobra kraju. Oczekujemy od załóg zakładów pracy i ich przedstawicieli, że w równym stopniu dotrzymają przyjętych na siebie zobowiązań, zwłaszcza odrobienia strat produkcyjnych i lepszej pracy.

Chcę przy tym powiedzieć, że regulowanie spraw płacowych i socjalnych, w myśl tych porozumień, będzie obejmowało ogół zatrudnionych z uwzględnieniem specyfiki branż i zawodów.

Chciałbym przedstawić Wysokiej Izbie sposób rozwiązywania problemów w zakresie płac i spraw socjalnych.

Zgodnie z zapowiedziami, będziemy sukcesywnie kontynuować zapoczątkowane w lipcu br. podwyżki płac różnych grup pracowników. Do tychczas objęto nimi już ponad 3 mln zatrudnionych w gospodarce społecznej. Dalsze podwyżki płac obejmować będą stopniowo wszystkie grupy zawodowe i zostaną rozłożone w czasie tak, aby ich wprowadzenie zakończyło w czerwcu przyszłego roku. Żadna grupa zawodowa nie zostanie przy tym pominięta. Mówiąc o podwyżkach, myślimy również o tak ważnym społecznie grupach zawodowych, jak nauczyciele, pracownicy służby zdrowia i handlu, kolejarze i pracownicy transportu.

W pierwszej kolejności podwyżki płac otrzymają te grupy zatrudnionych, które w ostatnich latach miały najniższy wzrost bądź nawet spadek płac realnych. W polityce podwyżek płac kierować się będziemy zasadą poprawy proporcji wynagrodzeń między różnymi grupami zawodowymi.

Będziemy również dążyć do zmniejszania rozpiętości pomiędzy płacą najniższą a najwyższą. Dlatego też z dniem 1 stycznia 1981 r. podniesiemy o 400 zł, tj. do poziomu 2400 zł płacę najniższą. Uważamy także, że w ramach dokonywanych podwyżek należałoby uwzględnić przede wszystkim pracowników o płacach niższych. Zwracamy się do związków zawodowych i kierownictw zakładów

pracy, aby dokonując podwyżek kierowały się tą właśnie intencją. Podnosząc płace porządkować jednocześnie będzie my systemy płac dążąc do maksymalnego ich uproszczenia oraz ściślejszego wiązania z efektami pracy.

Dla złagodzenia skrajnych rozpiętości płac i innych dochodów rząd podejmie działania zapobiegające powstawaniu dochodów nadmiernych, odbiegających w sposób rażący od przeciętnego poziomu, zwłaszcza dochodów nieuzasadnionych rzeczywistym wkładem pracy. Jest to zgodne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości społecznej. Będziemy się kierować tą zasadą w polityce socjalnej i płac, a także odpowiednio w polityce podatkowej.

W polityce socjalnej udzielimy w pierwszym rzędzie pomocy rodzinom gorzej sytuowanym, zwłaszcza wielodzietnym. Z dniem 1 stycznia 1981 roku zapoczątkujemy reformę zasiłków rodzinnych.

Będzie to reforma o doniosłym znaczeniu dla życia większości rodzin. Wysokość zasiłków będzie zróżnicowana w zależności od poziomu dochodów na osobę w rodzinie oraz od liczby dzieci w rodzinie. Kierując się troską o rodziny gorzej uposażone, w pierwszym etapie podwyższymy zasiłki tym rodzinom, których dochody nie przekraczają 2000 zł na osobę. Dokonując sukcesywnie podwyżek zasiłków rodzinnych do 1983 roku ujednolimy ich stawki dla wszystkich grup społeczno-zawodowych. Reforma zasiłków rodzinnych obejmie również podwyższenie świadczeń na niepracującą żonę.

Poprawimy sytuację materialną emerytów i rencistów, których znaczna część żyje na dół w skromnych warunkach. Podwyżki emerytur i rent zróżnicujemy w zależności od roku, w którym zostały przyznane tak, aby sprawiedliwie wyróżniać wzrost kosztów utrzymania. Proponuje się ustalić je w kwotach bezwzględnych, jednolitych dla wszystkich świadczeniobiorców przysługujących w danym roku, co pozwoli podnieść w największym stopniu renty i emerytury najniższe. W pierwszym etapie, od 1 stycznia 1981 roku, podwyższymy emerytury i renty starego portfela, przyznane do 1975 r. włącznie, a najniższe świadczenia emerytalne zostaną ustalone na poziomie 2100 zł. Nie przewidujemy podniesienia rent i emerytur szczególnie wysokich.

Kolejne regulacje, których zakończenie przewidujemy w 1983 roku, obejmą pozostałych rencistów i emerytów. Podwyższymy dodatki na żony emerytów i rencistów w rodzinach o niższych dochodach, przyznając również specjalny dodatek na żony zaliczone do I grupy inwalidów.

Od 1 stycznia 1981 roku zmniejszymy o funduszu alimentacyjnym z zamiarem udzielenia większej pomocy matkom samotnie wychowującym dzieci. W wyniku tego podniesiona zostanie wysokość świadczeń alimentacyjnych oraz wzrośnie liczba matek do nich uprawnionych.

W celu przeciwdziałania nieuzasadnionym podwyżkom kosztów utrzymania rząd zwiększy kontrolę nad ustalaniem cen. Pragnę potwierdzić, że ceny mięsa i jego przetworów zostały zamrożone do jesieni przyszłego roku. Rząd będzie kontrolował kształtowanie się cen podstawowych towarów i usług, mających istotny wpływ na poziom życia rodzin pracowniczych. W tym celu sporządzona została, w porozumieniu ze związkami zawodowymi, lista tych towarów i usług, których ceny od 1 października br. ustalone będą centralnie przez Państwową Komisję Cen. Projekt uchwały Rady Ministrów w tej sprawie przekazał już związkom zawodowym w celu zebrania opinii ludzi pracy.

Zaostrzymy jednocześnie kontrolę cen ustalanych przez przedsiębiorstwa i sektor prywatny.

Chroniąc poziom życia społeczeństwa będziemy jednocześnie podejmować działania dla kształtowania zdrowej struktury cen, uwzględniającej koszty produkcji, wymogi gospodarności i rachunku ekonomicznego.

Doskonaląc będziemy metody oceny kosztów utrzymania. Odpowiednie zadania w tej mierze postawiliśmy już przed Głównym Urzędem Statystycznym. Równolegle niezależne analizy prowadzić będą instytucje naukowe. Szczególnie liczymy w tym względzie na opinię związków zawodowych. Wyniki tych badań będą stanowiły podstawę do podejmowania decyzji dotyczących płac, rent i emerytur, stypendiów oraz cen. Tak jak wszyscy ludzie pracy jesteśmy zainteresowani obiektywną oceną kosztów utrzymania, gdyż stanowi to niezbędną przesłankę prawidłowych rozstrzygnięć w sferze polityki społecznej państwa.

Rząd, w porozumieniu ze związkami zawodowymi, zleci odpowiednim organom i placówkom naukowym określenie minimum socjalnego. Stanowiąc będzie ono podstawę podejmowania decyzji w zakresie najniższych płac i świadczeń społecznych, a także uprawnień do korzystania z funduszu socjalnego i mieszkaniowego oraz ubiegania się o inne świadczenia.

Wiele uwagi w dyskusjach poświęca się sprawie wolnych sobót. Nie jest to problem nowy, rozważamy go już od dłuższego czasu. Jest to bowiem sprawa złożona, zwłaszcza teraz gdy liczy się każda godzina pracy. Chcemy jednak wyjść naprzeciw postulatowi ludzi pracy. Dlatego też rząd proponuje wprowadzenie w 1981 roku wszystkich wolnych sobót dla ogółu zatrudnionych i skrócenie tygodniowego czasu pracy do 42,5 godziny. Oznaczałoby to ustalenie dziennej czasu pracy na 8,5 godziny, z uwzględnieniem przysługujących przerw śniadaniowych. Dla zatrudnionych w 4-brygowym systemie organizacji pracy i innych systemach pracy zmianowej, konieczne będzie przyjęcie odmiennych rozwiązań ale zgodnych z generalną zasadą skracania czasu pracy. Konieczne będzie również wnikiwe rozpatrzenie form skracania czasu pracy i ustalania dni wolnych dla tych zatrudnionych, których działalność wiąże się z obsługą społeczeństwa, jak np. pracownicy handlu, gastronomii, komunikacji, łączności, służby zdrowia i inni.

Nie proponujemy przesądzać nie sprawy dzisiaj. Formując propozycje w tej mierze pragniemy przedstawić je pod dyskusję przed podjęciem ostatecznych decyzji.

Rząd zwraca się więc do związków zawodowych, do wszystkich ludzi pracy o rozważenie tej sprawy.

Musimy brać przy tym pod uwagę, że wprowadzenie wszystkich wolnych sobót wymagać będzie odpowiedniego wzrostu wydajności pracy. Nie można bowiem dopuścić, aby skrócenie czasu pracy spowodowało zmniejszenie produkcji towarów i usług.

W celu wdrożenia zapowiedzianych zmian w systemach placowo-socjalnych, jak też w wymiarze czasu pracy, przystępujemy do końca br. projekty nowelizacji Kodeksu Pracy i innych aktów prawnych.

Rząd wnikiwie rozpatrzy inne postulaty załóg robotniczych i w porozumieniu ze związkami zawodowymi przedstawi ich rozwiązania. Dotyczy to między innymi świadczeń dla kobiet przerywających pracę w celu wychowywania dzieci do lat 3, zasad tworzenia i wykorzystywania funduszy socjalnego i mieszkaniowego,

poprawy zaopatrzenia w odzież ochronną i roboczą, warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.

Wysoka Izbo!

W pracach rządu uwagę koncentrujemy obecnie na poprawie zaopatrzenia rynku. Jest to sprawa niezwykle interesująca społeczeństwo, zwłaszcza kobiety pracujące.

Konsumpcja wynikająca z naszego socjalistycznego stylu życia jest, jak wykazują doświadczenia, istotną siłą napędową rozwoju. Rzecz w tym, że w naszej obecnej sytuacji występuje tu wiele ograniczeń. Musimy więc rozwiązywać ten problem na miarę naszych realnych możliwości.

Podjęliśmy już konkretne decyzje, aby zwiększyć jeszcze w bieżącym roku dostawy towarów na rynek. Przede wszystkim pragniemy zająć się zaopatrzeniem rynku żywnościowego. W tym celu lepiej wykorzystamy własną bazę surowcową i zdolności przetwórcze. Postawiliśmy odpowiednie zadania przed przedsiębiorstwami przemysłu rolno-spożywczego oraz organizacjami spółdzielczymi.

Zobowiązaliśmy władze terenowe do zagospodarowania wszystkich lokalnych rezerw poprawy zaopatrzenia rynku, zgromadzenia wystarczających zapasów na zimę ziemniaków, owoców, warzyw i ich przetworów.

Podjęliśmy decyzję o zwiększeniu produkcji i dostaw takich artykułów, jak: mąka, przetwory mączne, kasze, tłuszcze roślinne, których nie powinno zabraknąć w sklepach. Licząc się z gorszymi zbiorami buraków cukrowych, a tym samym niższym, niż planowane, poziomem produkcji cukru, rząd postanowił przywrócić powszechność sprzedaży cukru na bony, aby zapewnić w ten sposób każdej rodzinie możliwość jego zakupu.

Nie mamy możliwości zwiększenia dostaw mięsa na rynek z własnej produkcji. Dlatego też podjęliśmy decyzję o dokonaniu uzupełniającego zakupu mięsa za granicą. Pozwoli to do końca bieżącego roku utrzymać jego dostawy na poziomie roku ubiegłego. W tym czasie przeprowadzimy analizę możliwości zaopatrzenia w mięso w roku przyszłym i zaproponujemy działania, zmierzające do porządkowania i stabilizacji rynku mięsnego. Jesteśmy, tak jak ogół ludzi pracy, za uporządkowaniem tego zagadnienia. Nie jest to, jak wiadomo, łatwe. Problem mięsa, jego produkcji i spożycia narastał przecież przez wiele lat.

W roku bieżącym zaimportujemy uzupełniające niektóre inne artykuły żywnościowe. Zdejmujemy sobie sprawę z tego, że wszystko to nie zaspokoi w pełni potrzeb ludności, ale na większy import ze względów płatniczych w obecnej chwili nas nie stać.

Podjęliśmy również decyzję o zwiększeniu dostaw na rynek niektórych artykułów przemysłowych o podstawowym znaczeniu dla życia rodzin. Dlatego też, wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, przyspieszamy przekształcanie struktury produkcji, zmniejszając wytwarzanie dóbr inwestycyjnych, a wygospodarowane surowce i materiały skierujemy do branż produkujących towary na potrzeby rynku.

Głębsze zmiany w strukturze produkcji będą możliwe w roku 1981 i w latach następnych.

Pragniemy szybciej rozwijać przemysł drobny i tworzyć do niego warunki dla rzemiosła. Będziemy konsekwentnie realizować wypracowaną wspólnie przez PZPR i SD politykę rozwoju rzemiosła i usług. Działając tym zapewnimy korzystne i stabilne warunki rozwojowe. Sądzymy bowiem, że groźna wytwórczość i rzemiosło może być w o wiele większym stopniu niż dotychczas czynnikiem stabilizacji rynku.

jego wzbogacania o społecznie niezbędne towary i usługi.

Łącznie, decyzje zwiększające import, ograniczające eksport oraz zwiększające krajową produkcję rynkową, pozwolą do końca bieżącego roku powiększyć dostawy towarów na rynek o około 25 do 30 mld złotych. Wpłyne to na pewną poprawę sytuacji na rynku, chociaż problemów rynkowych nie rozwiąże.

Pełne wykonanie przedstawionego programu zwiększenia dostaw rynkowych ma szczególne znaczenie, zwłaszcza teraz, gdy dokonujemy powszechnych podwyżek płac. O tym, czy podwyżki płac i świadczeń społecznych, czy wypłacone z tego tytułu pieniądze będą miały realną wartość zdecydować przede wszystkim efekty produkcyjne, a prościej mówiąc, wzrost produkcji rynkowej i usług.

Toteż sprawą najważniejszą jest jak najszybsze przywrócić rytmiki produkcji i zdyscyplinowanej pracy, jak najlepsze wykonanie tegorocznych zadań w gospodarce, maksymalne odrobienie strat, jakie powstały wskutek strajków i przerw w pracy. Zwracam się o to do załóg wszystkich zakładów pracy.

Niestety, nadal mamy do czynienia z nieczynnymi przypadkami strajków i przerw w pracy. Zakładając one często kooperację, rytmiki pracy innych przedsiębiorstw, potęgujemy i tak już niemiłe straty, jakie poniosła gospodarka. Nie ma po temu obecnie powodów, gdyż podstawowe postulaty są już realizowane, a pozostałe wnikiwie rozpatrywane.

Wysoki Sejmie!

Dla zaopatrzenia i warunków życia ludności zasadnicze znaczenie ma produkcja rolna. Pragnę stwierdzić, że aktualna sytuacja w tej dziedzinie jest niezadowolająca. Już dziś wiadomo, że niższe od planowanych będą plony wielu ziemioplodów. Występują niekorzystne tendencje w hodowli. Wpłyne to na zasoby żywnościowe kraju i zaopatrzenie surowcowe przemysłu rolno-spożywczego. W tej sytuacji musimy w pierwszym rzędzie podejmować działania dla odwrócenia tych niekorzystnych tendencji.

Na dziś sprawą najważniejszą jest zebranie i racjonalne zagospodarowanie wszystkiego, co zrodziła nasza ziemia. Jestem przekonany, że wszyscy rolnicy, pracownicy obsługi rolnictwa, włącznie terenowe, nie będą szczędzić siły, aby z tegorocznych planów nie się nie zmarnowało.

Towarzysze! Problemem będzie zapewnienie odpowiedniego zaopatrzenia rolnictwa w pasze treściwe. Dlatego też, w bieżącym roku dokonamy dodatkowego importu zbóż i pasz, na co będziemy musieli zaciągnąć nowe kredyty. W połączeniu z działaniami samych rolników, mającymi na celu zgromadzenie jak największych zasobów pasz własnych, zapewni to poprawę bilansu zbożowo-paszowego i tym samym stworzy przesłanki rozwoju hodowli. Między innymi z myślą o tym podjęliśmy decyzję o zwiększeniu dostaw na rynek węgla o 300 000 ton i materiałów budowlanych.

Mając na względzie potrzebę poprawy opłacalności hodowli, z dniem 6 września br. podwyższymy średnią o 5 zł za kilogram ceny skupu trzody chlewnej. Utrzymanie zostanie równocześnie do jesieni przyszłego roku ekwiwalent pieniężny za nie pobrane pasze.

Do końca bieżącego roku przeprowadzimy analizę ekonomicznych warunków rozwoju rolnictwa, ze szczególnym uwzględnieniem chowu bydła oraz produkcji zbóż i pasz. W oparciu o to zaproponujemy odpowiednie działania, służące rozwojowi produkcji rolnej.

Zapewnienie opłacalności produkcji rolnej traktujemy jako niezwykle ważną sprawę.

Dokończono na str. 4

Program aktualnych działań rządu

Dokończenie ze str. 3

Podjęmy działania, aby dysponować w tym celu obiektywnymi ocenami, aby móc prowadzić aktywną politykę ekonomiczną pobudzającą produkcję rolną i tworzyć warunki do wzrostu przychodów ludności rolniczej, odpowiednio do poprawy warunków życia ludności miejskiej.

Zwiększymy dostawy przemysłowych środków produkcji dla rolnictwa, aby w sposób kompleksowy kontynuować jego rekonstrukcję techniczną. Przekraczając plan produkcji niektórych maszyn i urządzeń rolniczych, zwiększymy jeszcze w bieżącym roku ich dostawy dla rolnictwa o 6 mld zł. W latach najbliższych powiększymy zdolności produkcyjne przemysłu chemicznego w zakresie nawozów sztucznych i środków ochrony roślin, a w przemyśle maszynowym — szczególnie w zakresie maszyn do zbioru i konserwacji roślin paszowych, podstawowych narzędzi rolniczych oraz środków transportu rolnego.

Rozwój rolnictwa i produkcji żywności wymaga znacznych nakładów na modernizację oraz wprowadzania nowych technik i technologii wytwarzania. Bez tego nie ma nowoczesnego rolnictwa. Dopiero sprzężenie ofiarnej pracy rolnika z nowoczesną techniką może przynieść zadowalające rezultaty. Sprawy te były w polu widzenia PZPR i ZSL oraz państwa. Niestety, realizacja postanowień w tej dziedzinie nie była konsekwentna, co wpływało ujemnie na rozwój rolnictwa.

Uważamy, że priorytetem trzeba nadać inwestycjom zwiększającym produktywność ziemi, a więc w zakresie melioracji, gospodarki wodnej i zaopatrzenia rolnictwa w wodę, użyźniania i rekultywacji gruntów. Ważnym kierunkiem inwestowania będzie także przetwórstwo rolno-spożywcze, przechowywalność oraz nasienie.

Pragniemy potwierdzić, że rząd będzie konsekwentnie realizował nakreślaną wspólnie przez PZPR i ZSL politykę rolną, tworząc stabilne warunki rozwoju rolnictwa, tak w ramach gospodarki indywidualnej, jak i sektora społeczniego oraz kierując się nadrzędną zasadą, iż ziemia — jako dobro ogólnonarodowe — musi z każdym rokiem coraz lepiej żywić społeczeństwo.

Dlatego też grunty przekazywać będziemy tym gospodarstwom, które gwarantować będą najwyższe plony, a w szczególności młodym rolnikom. Przyspieszymy proces komasacji gruntów i wymiany międzygospodarskiej, w celu tworzenia dogodniejszych warunków dla organizacji produkcji rolniczej.

Musimy wypracować odpowiednie rozwiązania dla aktywizacji produkcyjnej/wszystkich gospodarstwach rolnych. Nie możemy bowiem godzić się na zaniedbywanie i niewykorzystywanie możliwości produkcyjnych przez część gospodarstw.

Wspierać będziemy wszelkie formy samorządności rolników i spółdzielczości rolniczej. W podniesieniu rangi samorządu na wsi upatrujemy bowiem ważny czynnik rozwoju rolnictwa, jego unowocześniania i doskonalenia obsługi.

Będziemy wychodzić naprzeciw potrzebom rolników, podnosić rangę zawodu rolnika. Sprawy gospodarki żywnościowej stoją w centrum uwagi rządu. Oczekujemy, że odpowiedź na to, będzie należała realizacja zobowiązań wsi wobec państwa, a zwłaszcza przewidzianych umowami kontraktowymi dostaw produktów rolnych i produktów hodowlanych.

Obywatele! Posłowie!

W trosce o poprawę warunków bytowych rodzin, tworzyć będziemy korzystne warunki dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego. W ubiegłych latach zrealizowano w tej mierze wiele, jednak niedosta-

tek mieszkań stanowi wciąż nabrały problem. Zaostrza go słaba realizacja planów budownictwa mieszkaniowego. W okresie pierwszych 7 miesięcy br. przekazano do użytku tylko 32,5 procenta mieszkań, przewidzianych do oddania w tegorocznym planie. Musimy więc przede wszystkim doprowadzić do lepszej realizacji zadań budownictwa mieszkaniowego. W tym celu wzmocnimy jego potencjał wykonawczy. Będziemy przestrzegać wymogów kompleksowości budowy nowych osiedli. Pod tym względem nie było dotychczas najlepiej. Forsując ilość budowanych mieszkań zaniedbywano w wielu przypadkach budownictwo towarzyszące, co wpływało na dużą uciążliwość warunków życia w nowych osiedlach. Musimy ten stan stopniowo zmieniać. Stworzymy jednocześnie dogodniejsze warunki dla rozwoju budownictwa jednorodzinnego, zarówno spółdzielczego, jak i indywidualnego. Jeszcze we wrześniu podejmiemy w tej sprawie odpowiednie decyzje.

Konsekwentnie realizować będziemy uchwały III Plenum KC PZPR w sprawie ochrony zdrowia. Za sprawę szczególnie pilną uznajemy poprawę zaopatrzenia w leki.

Pragniemy oświadczyć, że rozwiązywanie trudnych spraw gospodarki nie przesłoni rządowi troski o duchowy rozwój narodu, o rozwój nauki, oświaty i kultury. Rozpatrzymy sprawy związane z kształtem i kierunkami reformy systemu oświaty. Pragniemy lepszego wykorzystania nauki, jako ważnego czynnika rozwoju kraju, tworzyć będziemy sprzyjające warunki dla pomnażania dorobku kulturalnego narodu.

Dokonując wyboru problemów, które będziemy rozwiązywać w pierwszej kolejności kierowaliśmy się kryteriami pilności spraw oraz dostępności środków. Zdajemy sobie sprawę, że nie zaspokajamy wszystkich oczekiwań i postulatów zgłaszanych przez różne grupy społeczno-zawodowe. Musimy jednak твердо trzymać się realiów ekonomicznych. Nie możemy załatwić wszystkiego jednocześnie. Pozostałe sprawy będziemy analizować i realizować w dalszej kolejności, jak tylko powstaną możliwości ich rozwiązania.

Część dyskusowanych obecnie postulatów założeń ma charakter branżowy lub lokalny. Zobowiązaliśmy administrację państwową i gospodarczą do szybkiego ich rozpatrzenia i załatwienia w miarę istniejących możliwości.

Wysoki Sejmie!

Program społeczny, który podejmuje, przyjdzie nam realizować w trudnych warunkach. Pragniemy stwierdzić, że aktualny poziom wydajności pracy i wielkości produkcji, nie zapewniają materialnych podstaw dla pełnego urzeczywistnienia tego programu. A przecież nie możemy na tym poprzestać. Musimy równocześnie troszczyć się o dalszy rozwój kraju, nie możemy być obojętni na wyzwania naszych czasów, gdyż w postępie naukowym i gospodarczym leży wielka szansa ludzkości i naszego kraju.

Polska Ludowa, w okresie 36 lat swego istnienia, przekształciła się w kraj o wysokim potencjale gospodarczym, wzrosły znacznie kwalifikacje kadr pracowniczych. To prawda, że przeżywamy dziś ostre trudności. Prawda, jest jednak również i to, że stworzyliśmy fundamenty, na których możemy budować przyszłość.

Dziś trudno nam w pełni spożytkować możliwości pełnięce w naszej gospodarce. Narodził się bowiem w niej głębszy dysproporcje strukturalne. Szczególnie dotkliwie odczuwamy obecnie wysoki poziom zadłużenia kraju i związane z tym napięcia płatnicze, złą sytuację w dziedzinie inwestycji, niedostateczny rozwój rolnictwa i zachwianie równowagi

pieniężno-rynkowej. Te ujemne zjawiska wzajemnie się spogłębiały i właśnie one w głównej mierze decydują o obecnym stanie gospodarki.

Różne są ich przyczyny. Nie mała rolę odegrały błędy w polityce społeczno-gospodarczej i brak konsekwencji we właściwej realizacji słusznych kierunkowo uchwał partii oraz postanowień Wysokiego Sejmu.

Przezwyciężenie narosłych trudności i dysproporcji zależy w pierwszym rzędzie od lepszej, wydajniejszej pracy. Tylko ona jest bowiem źródłem wzrostu dochodu narodowego i podstawą trwałej poprawy bytu.

Dziś podejmujemy niemałe zobowiązania, wchodzące na przeciw potrzebom ludzi pracy. Ich spełnienie będzie wymagało dużych środków i nakładów. Wolnymi zaś środkami, będącymi do uruchomienia od razu, nie dysponujemy. Musimy je stopniowo wygospodarować i organizować. Konieczne będą nadzwyczajne przedsięwzięcia, trzeba będzie dokonać odpowiedniego przegrupowania sił, zrezygnować z wielu pierwotnych zamierzeń, które w obecnych warunkach uznajemy za drugoplanowe.

Nad wszystkim jednak wszędzie, na każdym stanowisku pracy, na każdym szczeblu za rządania musimy tak pracować, poszukiwać takich metod, gospodarowania, aby z posiadanych potencjału osiągnąć maksymalne efekty. Dobra praca, gospodarność, oszczędność surowców i materiałów, dbanie o wysoką jakość i opłacalność produkcji są nam obecnie bardziej, niż kiedykolwiek, potrzebne. O to zwracam się dziś do klasy robotniczej, rolników, do inżynierów i techników, do naukowców, do wszystkich ludzi pracy.

Rząd ze swej strony będzie czynił wszystko, aby wspólny wysiłek był bardziej efektywny. Za jedno z ważnych zadań w tej mierze uznajemy dokonanie odpowiednich zmian w strukturze gospodarki narodowej i w strukturze produkcji. Celowi temu podporządkujemy zmiany w polityce inwestycyjnej. Ograniczymy rozpoczynanie nowych inwestycji. Rozmiar nakładów inwestycyjnych zmniejszymy i dostosujemy do możliwości gospodarki.

Dokonywać zmian w strukturze inwestycji tak, aby lepiej służyły one harmonizacji gospodarki. Jeszcze w bieżącym roku podejmiemy decyzje wstrzymania tych kapitałochłonnych inwestycji, których dalsza realizacja nie sprzyjałaby pokonywaniu obecnych trudności gospodarczych. Przewodzący niezbędne analizy w tym celu. Jednocześnie przesuniemy w czasie realizację niektórych programów inwestycyjnych.

Wygospodarowana w ten sposób część środków zostanie skierowana na zwiększenie produkcji rynkowej, zwłaszcza żywności oraz eksportowej, głównie w oparciu o krajowe surowce i materiały. Skoncentrujemy również środki inwestycyjne tam, gdzie w krótkim czasie można skończyć inwestycje i szybko spodziewać się efektów.

Preferować będziemy także inwestycje, które pozwolą lepiej wykorzystać własną bazę surowcową, pogłębić przetwórstwo, zmniejszyć materiałochłonność i energochłonność produkcji, które przyczynią się do poprawy efektywności gospodarowania. Z tego względu nadamy priorytet inwestycjom modernizacyjnym.

Rząd zaostrzy jednocześnie w całej gospodarce narodowej, we wszystkich bez wyjątku jej ogniwach, reżim oszczędnościowy. Ograniczymy wszystkie te wydatki, które w obecnych warunkach nie są najpilniejsze, w tym także reprezentacyjne. W bieżącym roku powinniśmy zmniejszyć wydatki budżetowe i inne łącznie o co najmniej 30 mld zł. Liczy się każda zaoszczędzona złotówka.

Zwracam się do społeczeństwa o kierowanie się zasadami oszczędności w każdym z kładek pracy, w każdym domu, w każdej rodzinie. Rozsądne wyrzeczenia potrzebne są dzisiaj ze strony państwa, jak i każdego obywatela.

Obywatele! Posłowie!

Realizacja wszystkich naszych zamierzeń społecznych i gospodarczych w decydującym stopniu zależy od przewyższenia trudności płatniczych. Czynić będziemy wszystko, aby zahamować proces zadłużania i tworzyć przesłanki do stopniowego zmniejszania długów.

Jedynym sposobem osiągnięcia tego celu jest przyspieszenie wzrostu eksportu. Zakładamy, że w najbliższych latach eksport do krajów kapitalistycznych powinien wzrastać rocznie co najmniej o 12 procent, licząc w cenach stałych.

Rząd podejmie wielokierunkowe działania, aby zwiększyć zdolności eksportowe naszej gospodarki. Do branż, które posiadają największe szanse opłacalnego eksportu skierujemy środki finansowe i inwestycyjne, zapewnimy lepsze zaopatrzenie materiałowo-techniczne.

Jednocześnie podejmiemy takie przedsięwzięcia, które skuteczniej pobudzą rozwój produkcji eksportowej i eksportu, zwiększą zainteresowanie poprawą jego opłacalności.

Przyspieszenie eksportu stanowi w naszej sytuacji płatniczej jedyną drogę zapewnienia krajowi niezbędnego importu. Potrzebuje go przemysł. Jest on konieczny dla poprawy zaopatrzenia rynku, w tym także w zakresie żywności. Więcej bowiem produktów rolnych i żywnościowych importujemy niż eksportujemy. W bieżącym roku wartość importu artykułów rolnych i żywnościowych wyniesie około 7,2 mld. zł dewizowych, podczas gdy eksport tych artykułów wyniesie około 3,1 mld. zł dewizowych. Nakazuje to intensyfikować działania zarówno na rzecz przyspieszenia rozwoju rolnictwa, eksportu jak i racjonalizacji importu.

Kluczowe znaczenie dla rozwoju naszego kraju ma rozszerzenie współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej z krajami Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim. Życie potwierdziło raz jeszcze, że zawsze możemy tu liczyć na zrozumienie i braterską pomoc. Z krajów tych, a głównie ze Związku Radzieckiego, importujemy na korzystnych warunkach znaczną część zużywanych w kraju paliw, surowców i materiałów. Pragniemy lepiej wykorzystać walory współpracy w ramach RWPG, rozszerzając współdziałanie z krajami członkowskimi w celu lepszego zaspokojenia naszych potrzeb oraz szerszego wykorzystania możliwości wynikających z naszego udziału w socjalistycznej integracji gospodarczej.

Wysoki Sejmie!

Mamy pełną świadomość, że nieodzownym czynnikiem poprawy sytuacji gospodarczej, stałego podwyższania efektywności gospodarowania jest dokonanie głębokich zmian w metodach planowania i zarządzania gospodarką narodową. Przygotowujemy projekt kompleksowej reformy w tym zakresie. Pracami tymi kieruje prezes Rady Ministrów. Uczestniczyć w nich będą doświadczeni działacze partyjni i stronnictw politycznych, naukowcy i praktycy życia gospodarczego. Nie jest to sprawa nowa i była już podejmowana. Obecnie jesteśmy zdecydowani przeprowadzić ją w sposób konsekwentny, działając możliwie szybko, korzystając z doświadczeń własnych i innych krajów socjalistycznych.

Podstawowym kierunkiem reformy będzie oparcie działalności przedsiębiorstw na zdrowych zasadach rachunku ekonomicznego, zwiększenie

ich samodzielności, zapewnienie większej elastyczności w działaniu, ale równocześnie zwiększenie odpowiedzialności za skutki złego gospodarowania, za produkcję nie spełniającą wymogów użyteczności, jakości i opłacalności. Równocześnie umacnianie będzie centralne planowanie i kierowanie gospodarką narodową w sprawach strategicznych dla rozwoju kraju.

Zadania Komisji Planowania przy Radzie Ministrów skoncentrujemy na określaniu podstawowych proporcji ekonomicznych, harmonizacji gospodarki narodowej, na opracowywaniu programów realizacji podstawowych celów rozwoju kraju. Ścisłe ustalimy kompetencje ministerstw funkcjonalnych i branżowych, tak aby granice ich odpowiedzialności za decyzje i działania były wyraźnie określone. Od wszystkich ogniw gospodarki wymagać będziemy sumiennego rozliczania się z zadaniami i z powierzonych środków.

Już obecnie prowadzimy prace, które ułatwią wdrażanie przygotowywanych zmian systemowych. Zamierzamy rozszerzyć od przyszłego roku zakres stosowania mierników netto jako podstawowych kryteriów oceny działalności organizacji gospodarczych. W planach społeczno-gospodarczego rozwoju określać będziemy zadania w zakresie produkcji rynkowej i eksportowej, a jednocześnie odejmiemy od ustalania obligatoryjnych wskaźników dla innych rodzajów produkcji. Zniesiemy limitowanie zatrudnienia. Fundusz płac zaoszczędzony z tytułu zmniejszenia zatrudnienia będzie mógł być wykorzystany przez przedsiębiorstwa na podniesienie wynagrodzeń indywidualnych. Chcielibyśmy, aby zmiana zasad w tej mierze była wykorzystana przez dyrekcje i samorządy robotnicze do poprawy organizacji i wydajności pracy, a tym samym do podnoszenia średnich płac.

Nie naruszy to zasady pełnego zatrudnienia. Gospodarka odczuwa coraz większy niedobór zasobów pracy, co nakazuje tworzenie w polityce zatrudnienia i płac zachęt i warunków do realizacji zadań planowanych wyłącznie na drodze wzrostu wydajności pracy. Wygospodarować musimy także rezerwy zatrudnienia dla rolnictwa i usług.

Istotne zmiany wprowadzimy do planowania i zarządzania gospodarką terenową. Zamierzamy pójść tu na znaczną decentralizację decyzji, szeroko uwzględniając postulaty i wnioski władz terenowych. Począwszy od 1981 roku zwiększymy w sposób zasadniczy uprawnienia i odpowiedzialność władz terenowych w sprawach rolnictwa, handlu, przemysłu drobnego, usług, drogownictwa i budownictwa mieszkaniowego. Przekazamy im w tym celu odpowiednie środki. Pociągnie to za sobą zmiany w systemie centralnego planowania i budżetu, jak również w działaniu ministerstw. Wzrosną uprawnienia rad narodowych jako organów samorządu terytorialnego.

Wzmocnimy bodźce dla oszczędnej gospodarki środkami będącymi w dyspozycji rad narodowych. Oszczędności i nadwyżki budżetowe będą mogły być wykorzystane na te cele, które one uznają za najważniejsze z punktu widzenia potrzeb społecznych.

Przy formułowaniu kierunków polityki gospodarczej i do skonaleniu systemu funkcjonowania gospodarki zamierzamy szeroko korzystać z opinii wybitnych naukowców i praktyków oraz ekspertów Polskiej Akademii Nauk.

Zwracam się do świata nauki, o jak najszybsze włączenie się w rozwiązywanie trudnych problemów rozwoju kraju. Zwracam się o to także do członków Naczelnej Organizacji Technicznej, Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i innych organizacji społeczno-zawodowych.

Wysoka Izbo!

Przedstawiłem podjęte w ostatnich dniach przez rząd de-

cyzje, a także nasze najbliższe zamierzenia. Skoncentrujemy pracę rządu i całego aparatu państwa na tym wszystkim, od czego zależy społeczna stabilizacja w kraju, szybki powrót do normalnego życia, do normalnego funkcjonowania gospodarki narodowej. Tego najbardziej pragniemy i potrzebujemy całe społeczeństwo.

Zdajemy sobie sprawę z ogromu zadań, jakie narosły w ostatnim czasie. Aby im sprostać potrzeba mobilizacji i współdziałania wszystkich sił społecznych.

Potrzeba nam więcej wzajemnego zaufania, więcej wiary w narodowe możliwości i więcej nadziei na to, że wspólnie poddamy najtrudniejszym zadaniom. W imieniu rządu zwracam się do całego społeczeństwa o taką współpracę.

Spółeczeństwo oczekuje od rządu gwarancji, iż dotrzymamy słowa i dokładnie wykonamy podjęte publicznie zobowiązania, zarówno natury ekonomicznej, jak i społecznej. Oświadczam z całą mocą, że rząd ma pełną tego świadomość i pragnie spełnić te zobowiązania.

Podstawową gwarancją trwałości dokonujących się obecnie zmian w naszym życiu publicznym jest rozwój socjalistycznej demokracji. Rzecz w tym, aby nasz demokratyczny system wypełnił treścią odpowiadającą dzisiejszym potrzebom narodu. Po to musimy wiele zmienić w stylu i metodach kierowania państwem i gospodarką narodową. Zmiany te nie dokonają się same, choć byśmy wszyscy tego bardzo pragnęli. Konieczna jest wspólna praca na rzecz tej odnowy.

Nasza konstytucja zapisala niepodważalną zasadę jednolitości praw i obowiązków obywatelskich. Rząd będzie stał na straży tych praw, oczekując zarazem, że całe społeczeństwo — wszyscy obywatele naszego kraju — z równą wagą traktować będą swoje obowiązki, jak i swoje prawa.

Realizacja zasad socjalistycznej demokracji wymaga jawności życia publicznego, a co za tym idzie systematycznej i otwartej informacji o stanie państwa i gospodarki narodowej. Zadbamy o taką informację. Podzielamy bowiem pogląd, iż współzrządzenie i współodpowiedzialność obywateli za losy kraju są możliwe wtedy, gdy społeczeństwo dobrze zna i rozumie wszystkie uwarunkowania rozwoju. Rząd do końca bieżącego roku przedstawi Sejmowi projekt ustawy o kontroli prasy, publikacji i widowskich, która w konstytucyjnych ramach precyzyjnie określi zasady jej funkcjonowania.

Czas, w który wchodzimy, wymaga wielkiej pracy. Jest tu miejsce na aktywny udział dla każdego Polaka, dla partyjnych i bezpartyjnych, dla wierzących i niewierzących, dla wszystkich sił skupionych we Frontie Jedności Narodu. Sądzę również, że ze strony Kościoła katolickiego, który kieruje się troską o naszą przyszłość, działania rządu spotkają się z zrozumieniem i poparciem.

Doświadczenia Polski Ludowej dowiodły słuszności w pracownych zasadach kształtowania stosunków państwa kościelnego. Z należytym szcunkiem pragniemy stwierdzić, że ostatnie dni przyniosły nam świadectwa rozwoju i patriotycznej troski o kraj ze strony kierownictwa kościoła i przeważającej większości duchowieństwa.

Sprawdzona w praktyce polityka wyznaniowa będąca przez rząd kontynuowana rozwijana, aby jeszcze lepiej służyła doniosłej sprawie i nosiła wszystkich obywateli dobru Rzeczypospolitej.

W systemie demokracji socjalistycznej wielką rolę przybiera związek zawodowy. Nie należy do rządu formułowanie ich zadań. Pragniemy natomiast stwierdzić, że zalecam nam na zwiększeniu roli związków zawodowych jako partii rządu w rozwiązywaniu

Dokończenie na str. 5

Program aktualnych działań rządu

Dokończenie ze str. 4

problemów społeczno-ekonomicznych, wszystkich problemów bytu ludzi pracy. Rząd zgłasza gotowość do szerokiej współpracy ze związkami zawodowymi, do rozważenia każdej inicjatywy związkowej. Podejmować będziemy działania, aby rozszerzać zakres współpracy i wzajemnej konsultacji przede wszystkim w rozwiązywaniu spraw płacowych i socjalnych ludzi pracy, mającej na celu lepsze wykorzystanie warunków i możliwości rozwojowych kraju. Deklarujemy współdziałanie w przygotowaniu ustawy o związkach zawodowych.

Wyciągając wnioski ze społecznej krytyki, będziemy tworzyć warunki rozwoju samorządu robotniczego tak, aby stał się on rzeczywistym współgospodarzem zakładu pracy. Uważamy, że wzrost samodzielności gospodarczej zakładów i przedsiębiorstw winien iść w parze z poszerzeniem roli i uprawnień samorządu robotniczego.

Oznaczałoby to z jednej strony partnerstwo, z drugiej zaś zwiększoną odpowiedzialność samorządu i całej załogi za rezultaty produkcyjne. Całkowita tych spraw powinien być uregulowany w ustawie o samorządzie robotniczym.

Otrzymałmy wiele uwag i propozycji od działaczy spółdzielczych, którzy od dłuższego czasu dyskutują problemy dalszego rozwoju spółdzielczości i samorządu spółdzielczego. Podzielamy ich poglądy o potrzebie pogłębienia samorządności organizacji spółdzielczych. Dlatego też, zwrócimy się do Naczelnej Rady Spółdzielczej o podjęcie, wspólnie z organami rządu, prac nad nową ustawą o spółdzielczości, która by lepiej określała funkcje i zadania organizacji spółdzielczych w naszym kraju i stwarzała lepsze warunki do zwiększenia roli samorządu spółdzielczego.

Będziemy troszczyć się o odbudowę zaufania społeczeństwa, zwłaszcza klasy robotniczej. Wiele tu mamy do zrobienia i niemałe są nasze, aparatu państwowego i gospodarczego, zaniedbania w tej dziedzinie. Wyciągamy z tego wnioski dla naszej pracy.

Równocześnie, kategorycznie przeciwdziałamy wszelkim próbom podważania naszych zasad ustrojowych przez siły antysocjalistyczne, próbom podważania niezaprzeczalnych osiągnięć Polskiej Ludowej.

Do takiego działania obliguje nas najgłębsza troska o byt narodu, o losy Polski. Nikt i nigdy nie wybaczyłby nam opieszałości i braku zdecydowania w tym względzie. Bę-

dziemy szybko, na bieżąco podejmować niezbędne decyzje, by przywrócić normalne warunki pracy i życia, a milionom rodzin zapewnić poczucie pewności jutra. Jestem głęboko przekonany, iż stanowisko rządu w powyższej sprawie znajdzie poparcie całego narodu.

Rząd zobowiązuje cały aparat państwa — administracyjny i gospodarczy — do większej sprawności i skuteczności działania. Dewizą w działalności administracji powinna być służba w interesie obywateli i socjalistycznego państwa. Wszystkie polecenia i zarządzenia muszą być szybko i prawidłowo realizowane. Będzie my tego wymagać z całą stanowczością. W tym celu wzmocnimy kontrolę na wszystkich szczeblach władzy. Rząd, w porozumieniu z Radą Państwa, podzieli stanowisko Prezydium Sejmu o celowości przywrócenia Najwyższej Izbie Kontroli statusu organu kontrolnego Sejmu.

Pragniemy konsekwentnie usuwać wszelkie biurokratyczne wypaczenia w pracy administracji państwowej, poprawiać obsługę obywateli w każdym urzędzie i instytucji. Wydamy energiczną walkę przeciwko gospodarczej i spekulacji.

Wiele w tym względzie może uczynić społeczna kontrola, dla której tworzyć się będzie sprzyjające warunki działalności i rozwoju. Za pierwszoplanowe zadania rząd uznaje utrzymywanie w kraju spokoju, ładu i porządku.

Wysoki Sejmie!

Ostatnie wydarzenia w naszym kraju stały się przedmiotem uwagi i szerokiego zainteresowania na świecie. Jest to zrozumiałe z uwagi na miejsce, jakie zajmuje Polska w gronie państw wspólnoty socjalistycznej, z uwagi na jej pozycję i rolę na arenie między narodowej, zwłaszcza w Europie. Stabilna Polska, o uznanych powszechnie granicach, prowadząca konstruktywną politykę zagraniczną, stanowi ważny element pokojowego ładu w Europie i w świecie. Go dzi się o tych wartościach przy pominięciu właśnie teraz, w 41 rocznicę pamiętnego Września.

Wysoko cenimy zrozumienie i poparcie wszystkich przyjaciół Polski dla naszej polityki, działań, jakie podejmujemy na rzecz jej urzeczywistnienia. Jednocześnie stanowczo odrzucamy przejawy działalności szkodzącej, godzącej w dobre imię naszego kraju, w jego podstawy ustrojowe.

Trudne chwile, które przeżywalismy wykazały, że naród

polski zdecydowanie popiera fundamentalne zasady naszej polityki zagranicznej, zgodnie z jego żywotnymi interesami, z polską racją stanu.

Dla suwerennego bytu Polski, dla jej rozwoju zasadnicze znaczenie ma trwałość i nienużalność naszych sojuszy, a w szczególności z naszym sąsiadem i wielkim przyjacielem — Związkiem Radzieckim.

Stosunki Polski ze Związkiem Radzieckim opierają się na wzajemnym zaufaniu i szacunku, przynosząc narodom obu państw wzajemne korzyści, a nawiązujący do wspólnej walki z faszystowskim najazdem i sprawdzony w całym okresie powojennym sojusz polityczno-obronny stanowi zasadniczy czynnik naszego bezpieczeństwa, pokojowej pracy i rozwoju. Sojusz ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi, współpraca Polski w ramach Układu Warszawskiego i RWPG, są nierozdzielnie związane z podstawowymi i narodowymi interesami Polski. Będziemy je rozwijać i pogłębiać, będziemy ich strzec, jako naszych najwyższych wartości.

Socjalistyczna Polska prowadzi i prowadzić będzie konsekwentnie politykę dążącą do umocnienia pokoju światowego, międzynarodowego bezpieczeństwa, odprężenia i rozbrojenia, rozwoju szerokiej współpracy międzynarodowej. Dowodem tego jest rozwój na szczytach stosunków z państwami Europy, Azji, Afryki i obu Ameryk. Świadczy o tym działalność Polski w Organizacji Narodów Zjednoczonych i innych organizacjach. Zdobyło to Polsce zasłużony szacunek. Jest intencją rządu taką politykę kontynuować.

Polityka Polskiej Ludowej w ciągu 36 lat jej istnienia potwierdza, że jesteśmy za wspólną pracą pomiędzy wszystkimi państwami, niezależnie od ich ustrojów. Opowiadaliśmy się i opowiadamy nadal za rozwojem wszechstronnej współpracy z rozwiniętymi państwami kapitalistycznymi, za konstruktywnym z nimi dialogiem politycznym. Współpraca ta i dialog przyniosły nam poważny dorobek, wykraczający znacznie poza stosunki dwustronne. Potwierdzają sens i znaczenie naszych działań podejmowanych w zgodzie z duchem i literą aktu końcowego KBWE. Nowe dowody takiej roli Polski przyniosły także ostatni okres, okres zwiększonego napięcia w stosunkach Wschód — Zachód.

Uważamy, że przed Europą i światem nie ma innej rozsądnej alternatywy niż polityka odprężenia i współpracy. Nasze

zaangażowanie w politykę odprężenia ponownie potwierdzimy wkrótce na spotkaniu państw KBWE w Madrycie, a także w toku prac zbliżającej się sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Opowiadamy się niezmiennie za przerwaniem wyścigu zbrojeń, ich ograniczeniem i rozpoczęciem procesu rozbrojenia. Popieramy inicjatywę ZSRR jak najszybszego rozpoczęcia, bez żadnych warunków wstępnych, negocjacji o wzajemnej redukcji zbrojeń rakietowo-jądrowych średniego zasięgu w Europie. Podtrzymujemy naszą propozycję zwołania do Warszawy konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie.

Sądymy, że w negocjacjach wiedeńskich, w oparciu o ostatnie propozycje państw socjalistycznych, powstała szansa osiągnięcia postępu w redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Jesteśmy zainteresowani dalszym rozwojem współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej ze wszystkimi państwami. Pragniemy zapewnić, że uczynimy wszystko, aby wywiązać się z zobowiązań, aby nadal być solidnym partnerem gospodarczym i nikogo nie zawieść we współpracy opartej na zasadach równości i wzajemnych korzyści. Liczymy jednocześnie na to, że nasi partnerzy ze zrozumieniem odniosą się do naszych obecnych trudności.

Żyjemy w czasach wzrostu roli i znaczenia państw rozwijających się. Z sympatią i poparciem odnosimy się do sprawiedliwych postulatów krajów rozwijających się w kwestii przebudowy międzynarodowego ładu gospodarczego. Będziemy dążyć do jeszcze lepszego wykorzystania możliwości poszerzenia wszechstronnej, wzajemnie korzystnej współpracy Polski z tymi krajami.

Wysoki Sejmie!

Przedstawiłem najpilniejsze zamierzenia rządu. W większości mają one doradny charakter.

Dołożymy starań, aby jak najszybciej przedłożyć Sejmowi i społeczeństwu pełny, kompleksowy i realistyczny program rozwiązywania obecnych trudności i porządkowania gospodarki narodowej. Praca nad takim programem wymaga przede wszystkim spokoju, ale również czasu. Dziś w imieniu rządu proszę Wysoką Izbę o wyrażenie opinii i udzielenie aprobaty dla przedstawionych kierunków naszej pracy oraz podejmowanych decyzji.

Pozwólcie obywateli posłowie, że z tego miejsca zwróć

się do całego narodu — do mieszkańców miast i wsi, a zwłaszcza do klasy robotniczej, do rolników i inteligencji, do polskich kobiet i młodzieży, do kombatantów, bojowników o wolność i demokrację, do weteranów pracy — o poparcie zamierzeń rządu, o rzetelną pracę i służbę dla Polski. Taki jest dziś nasz wspólny, najwyższy patriotyczny obowiązek.

Wysoki Sejmie!

Rada Państwa uchwałą z dnia 24 sierpnia br. dokonała zmian w składzie Rady Ministrów. Uchwały te odwołują obywatela Tadeusza Pykę ze stanowiska wiceprezesa Rady Ministrów, obywatela Tadeusza Wrzasczyka ze stanowiska wiceprezesa Rady Ministrów i przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, obywatela Emila Wołosza ze stanowiska ministra spraw zagranicznych, obywatela Henryka Kisielewskiego ze stanowiska ministra finansów, obywatela Aleksandra Kopcia ze stanowiska ministra przemysłu maszynowego, obywatela Eugeniusza Grochala ze stanowiska ministra, członka Rady Ministrów. Równocześnie powołują one obywatela Tadeusza Grabskiego na stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów, obywatela Henryka Kisielewskiego na stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów i przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, obywatela Aleksandra Kopcia na stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów, obywatela Józefa Czerwaka na stanowisko ministra spraw zagranicznych, obywatela Mariana Krzaka na stanowisko ministra finansów, obywatela Henryka Gawronskiego na stanowisko ministra przemysłu maszynowego, obywatela Jerzego Gawrysiaka na stanowiska ministra, członka Rady Ministrów.

W imieniu rządu wnoszę o zatwierdzenie uchwał Rady Państwa o powyższych zmianach w składzie Rady Ministrów. Zamierzamy w nowym składzie pogłębić kolegiatność pracy, zwiększyć odpowiedzialność za realizację ustalonych zadań, bardziej kompleksowo rozwiązywać problemy i lepiej koordynować podejmowane działania. Celem tym służyć będzie podział pracy w Prezydium Rządu, o którym pragniemy w skrócie poinformować Wysoką Izbę. W ramach tego podziału pracy wiceprezes Rady Ministrów obywatel Mieczysław Jagielski będzie sprawował za pośrednictwem prezesa Rady Ministrów.

Pomadt będzie zajmował się problematyką handlu zagranicznego i gospodarki mors-

kiej. Powierzone mu zostaną także funkcje stałego przedstawiciela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej oraz przewodniczącego Międzyrządowej Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej.

Do zakresu działania wiceprezesa Rady Ministrów obywatela Kazimierza Barcikowskiego należeć będzie kompleks spraw rolnych i gospodarki leśnej. Nadzorować on będzie także sprawy związane z gospodarką mieszkaniową i komunalną, ochroną środowiska, oświatą, nauką i kulturą, ochroną zdrowia. Zajmować się będzie również działalnością wojewodów i prezydentów miast stopnia wojewódzkiego.

Wiceprezesowi Rady Ministrów obywatelowi Tadeuszowi Grabskiemu powierzony zostanie blok spraw zatrudnienia, socjalnych oraz związanych z tym problematyka rynku wewnętrznego, polityka cen towarów rynkowych i usług, także rozwój przemysłu terenowego, spółdzielczość pracy, rzemiosło, turystyka, badania kosztów utrzymania. Zagadnienie planowania, system zarządzania oraz polityka inwestycyjna powierzona zostanie wiceprezowi Rady Ministrów obywatelowi Henrykowi Kisielewskiemu, jako wiążące się z równoczesnym pełnieniem funkcji przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Do zadań wiceprezesa Rady Ministrów obywatela Aleksandra Kopcia należeć będą sprawy dotyczące całokształtu produkcji przemysłu kłusowego, paliw, energii, surowców, gospodarki materiałowej, zaopatrzenia, kooperacji, a także jakości i normalizacji. Do zakresu jego działania włączono transport, łączność, budownictwo i geologię.

Wiceprezes Rady Ministrów obywatel Roman Malinowski kierujący także resortem zajmować się będzie kompleksem spraw przemysłu spożywczego oraz skupu produktów rolnych.

Rada Ministrów dużą wagę przywiązuje do zacieśnienia i pogłębienia współpracy rządu z Sejmem, Radą Państwa i związkami zawodowymi. Problematyką tej współpracy zajmować się będą upoważnieni przez Prezydium Rządu wiceprezesi Rady Ministrów.

Pod moim bezpośrednim nadzorem będą sprawy obronności kraju, porządku publicznego, polityki zagranicznej, polityki finansowej, kontroli państwowej oraz statystyki. PAP

Przed kilkoma dniami PAP opublikowała wypowiedź światowej sławy uczonego prof. Jerzego Grzymka z krakowskiej AGH, który zaproponował rozpisanie dobrowolnej narodowej pożyczki. Propozycja ta wzbudziła ogromne zainteresowanie wielu środowisk społecznych i zawodowych kraju.

Oto co mówią na ten temat: Prof. Gerrard Labuda, członek Prezydium PAN, prezes Oddziału PAN w Poznaniu: popieram myśl profesora Grzymka, idea jest trafna, pod warunkiem pełnej dobrowolności. Jest w kraju wielu ludzi, do których ja także należę, mających ustabilizowaną sytuację materialną. Gotowi jesteśmy zrezygnować z wielu rzeczy luksusowych i pospieszyć krajowi w potrzebie. Jeden jest wszelako warunek: społeczeństwo powinno wiedzieć na co te środki są przeznaczane i panować nad rozchodami.

Julia Miszkiewicz, konserwator zabytków w Warszawie: nie wiem, jakie byłyby zasady takiej pożyczki, ale wraz z mężem gotowi jesteśmy ofiarować część swoich zarobków po to, aby zapewnić lepszy materiałny start dokonującym się

Společne zainteresowanie ideą pożyczki narodowej

przemianom gospodarczym i społecznym. Taka zasada „podzielenia się” pieniędzmi z państwem jest bardzo dobra. Zakładam, że zostałaby powołana społeczna komisja nadzorująca wydatkowanie tych pieniędzy.

Krystyna Skuszanka i Jerzy Krassowski — kierownicy teatru im. Słowackiego w Krakowie: Jesteśmy za rozpisaniem pożyczki. Stanowczo. Podobnie jak wszyscy zdajemy sobie sprawę, że uzyskana kwota nie załatwi do końca kłopotów finansowych kraju. Ale przecież nie tylko o to chodzi. Znaczenie ważniejszy będzie aspekt moralny i społeczny, żebyśmy poczuli się współgospodarzami kraju. Dziś pożyczymy, jutro zyskamy. My sami. My wszyscy.

Leopold Kaleński, dyspozytor zmian w Hucie Aluminium w Skawinie pod Krakowem: koncepcja rozpisania pożyczki spotkała się z wiel-

kim zainteresowaniem. I ja, i moi koledzy jesteśmy gotowi ją podpisać. Powiem nawet, że dyskutowaliśmy na ten temat jeszcze przed wypowiedzią profesora Grzymka. Wydaje nam się, że pożyczka rozpisana właśnie teraz odpowiadałaby najżywniejszym interesom kraju. Zastanawialiśmy się już na co należałoby przede wszystkim przeznaczyć uzyskane fundusze. Większość z nas na przykład jest za ochroną środowiska. Ten problem jest zwłaszcza u nas w Krakowie, w Skawinie szczególnie istotny.

Ambroży Rychlik — prezes Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Zwycięstwo” w Lichnowach, woj. elbląskie, Budownictwo Polskiej Ludowej: nasza spółdzielnia założona została 33 lata temu we Francji przez grupę polskich emigrantów, którzy znaleźli się tam w poszukiwaniu chleba i pracy. Po wojnie przyjechaliśmy na zdeławastowane ziemie żuławskie.

Przetrawiliśmy trudny okres odwrotu od kolektywizacji w 1956 r. Dziś mamy nowoczesne warunki pracy i nowoczesne warunki życia. Nasza spółdzielnia odznaczona została Orderem Sztandaru Pracy. Idea pożyczki ma naszą pełną aprobatę. Nikt z nas nie odmówi swego grosza dla wspólnej sprawy Polaków. Będziemy to traktowali jako skromny symboliczny rewanż wobec państwa.

Jerzy Lechocki, major WP, pilot: pomysł znakomity, ale ekonomisci powinni dobrze przemyśleć zasady takiej pożyczki, a społeczeństwo zadecydować na co przeznaczyć pieniądze. Może warto też rozważyć utworzenie stałego funduszu gospodarczego kraju, wzorem istniejącego niegdyś społecznego funduszu odbudowy stolicy. Obywateli mogli by zasilać ten fundusz w zło-

tówkach lub w dewizach. Polityczka powinna być w pełni i wiarogodnie dobrowolna.

Bolesław Misztal, emeryt, do niedawna dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Poczty w Elblągu: z całego serca popieram ideę profesora Grzymka. Jest to bardzo rozsądny sposób załatwienia trudności ekonomicznych kraju. Część tych środków proponuję od razu przeznaczyć na podwyższenie najniższych rent i emerytur, a także na najniższych płac oraz wyrównanie dodatków rodzinnych. Nikt nie powinien tego traktować jako ujemny na honorze. Pożyczamy za granicą, i to na wysoki procent, czemu nie zdecydować się na taką pożyczkę wśród swoich, w domu. Pamiętajmy, że w okresie międzywojennym też korzystano z tego rodzaju wyjścia z trudnych sytuacji.

Kazimierz Pufal, gróńnik przy dołach kopalni „Zabrze”: chociaż niedługo już przejdę na emeryturę, gotów jestem, jak również i moja żona, zadeklarować odpowiednią kwotę na tak wzniosły cel, jakim będzie pożyczka narodowa. Bę-

dzie to mądra forma pomocy społeczeństwu dla swojej Ojczyzny, dla rządu, który przyśpiesza do rozwiązywania naprawdę nabrałymi, trudnych problemów społecznych i gospodarczych. Nie możemy i nie powinniśmy brać pożyczek tylko za granicą. Powinniśmy sami dźwigać nasze gospodarstwo krajowe. Pamiętajmy, że na pierwszej pożyczce narodowej rozpisanej zaraz po wojnie nikt ośobiście nie stracił, ale nawet zyskał w postaci premii i wygranych. Krajowi pożyczka ta wtedy bardzo pomogła.

Prof. Jerzy Szuba z Politechniki Śląskiej: inicjatywa słusza, na czasie, godna powszechnego poparcia. Jest to jedna z dobrych dróg wyjścia z sytuacji ekonomicznej z sytuacji bardzo trudnej. Pożyczka byłaby równocześnie moralnym poparciem dla rządu przy rozwiązywaniu bardzo skomplikowanych problemów gospodarczych i społecznych. Myślę, że oprócz zadań i postulatów, na wet słusznym, każdy z nas powinien przede wszystkim — służyć krajowi. Nawet symboliczna kwota pożyczki byłaby pomocą. (PAP)

Dokończenie ze str. 2

go w SKR, udoskonalenia działania służby rolnej oraz maksymalnego wykorzystania w praktyce dorobku nauki, w tym zwłaszcza uczelni rolniczych, działających w poszczególnych regionach kraju.

Posłanka Maria Budzanowska (SD) podkreśliła, iż Sejm zebrał się w czasie wymagającym nadal spokoju i rozwagi, troski i wielkiej odpowiedzialności za wszystko, co dla Polaków jest naprawdę najważniejsze. Źródła społecznego niezadowolenia, które przejawiało się w końcu w formach niosących wielkie zagrożenie — powiedziała — były wielokrotnie wskazywane w wystąpieniach posłów, w pracach Sejmu, obecnej i poprzedniej kadencji, były jednak niedostatecznie wysłuchiwane, również przy niedostatkach kontroli ze strony samych posłów. Czas próby dla posłów i czas próby dla Sejmu jako organu władzy — trwa nadal.

Obszerną część wystąpienia posłanka poświęciła kryzysowi zaufania między władzą a społeczeństwem i sposobem jego przezwyciężenia, co będzie decydowało o akceptacji wszelkich poczynań, w tym również i poczynań gospodarczych. Posłanka podkreśliła stały obowiązek czynnego dbania o doskonalenie systemu demokracji socjalistycznej — jako czynnika stabilności społecznej. Wszelkie działania na rzecz umocnienia autentyczności w systemie demokracji socjalistycznej dają w efekcie spójność społeczeństwa i władzy, niezbędną do wyjścia ze wszelkich kryzysów. Jedną z ważnych dróg prowadzących do tego celu jest zwiększenie samorządności. Rozwiązania samorządowe muszą odpowiadać dzisiejszemu wysokiemu poziomowi odpowiedzialności, wiedzy i doświadczenia polskiego społeczeństwa. Dla spójności systemu politycznego konieczny jest nadzór państwa nad działalnością samorządu, ale powinien on być ogólny, strzegący zgodności z prawem i generalnej linii polityki państwa.

Posłanka stwierdziła, iż w sprawie stosunków między obywatelami a władzą wielką wagę należy przywiązywać do przestrzegania porządku prawnego. Nie wystarczy jednak stworzenie systemu gwarancji prawnych. Chodzi o to, aby nie występowały rozbieżności między systemem prawa a praktyką jego stosowania. Wskazując na potrzebę umocnienia roli Sejmu w rozwiązywaniu trudnych problemów społecznych posłanka podkreśliła, iż odbudowa zaufania społeczeństwa wymaga wspólnej pracy.

Posel Kazimierz Cupisz (PZPR). Realizacja przyjętych porozumień — stwierdził w życiu politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym kraju. Konflikt, który wystąpił miał charakter złożony. Jego źródłem było nie tylko pogorszenie jakości życia społecznego i ekonomicznego, ale wyraził on również nieufność klasy robotniczej do sposobów realizacji i sprawowania władzy.

Wiele problemów, jakie narodziły, poruszanych było już wcześniej. Mówiliśmy o nich w partiach, w organizacjach społecznych podczas kampanii wyborczej do Sejmu. Nikt z nas jednak nie spodziewał się, że wystąpią one w takiej formie i z taką siłą. Wydarzenia w Stoczni im. Komuny Pary-

skiej w Gdyni przybrały dobrane zorganizowanego strajku i wysunięcia obok żądań ekonomicznych i socjalnych, żądania gwarancji harmonijnego rozwoju społeczno-gospodarczego naszego kraju poprzez uruchomienie mechanizmów właściwego rządzenia, kontroli i kształtowania stosunków społecznych.

Potrzebę przedstawienia przy czyn, które wywoływały od dłuższego czasu obecny kryzys społeczny i gospodarczy, moralny i polityczny, a także genery, zjawisk deformujących nasze życie publiczne i powodujących kryzys zaufania między obywatelami a władzą podkreślił poseł Kazimierz Morawski (bezp. ChSS). Istnieje więc konieczność — stwierdził — powiedzenia narodom całej prawdy o stanie Rzeczypospolitej oraz przedstawienie zarówno doraźnych działań, jak i programu zawierającego główne drogi wyjścia z obecnej sytuacji.

Posel podkreślił dalej, iż nie możemy marnować dorobku i trudu naszego minionej 36-lecia. Pragniemy, by środki zagospodarowywane były w kraju rozsądnie i oszczędnie i by służyły potrzebom zwykłych obywateli, których los i codzienne życie musi być pierwszą troską rządu. Wyrzucił przekonanie, że społeczeństwo nie po skąpi ofiarnej pracy i wysiłku, a także — gdy będzie potrzebna i wyrzuci, pod warunkiem jednak że będzie miało zaufanie do władzy, do jej linii postępowania.

Również i on wyraził pragnienie, by Sejmowi przywrócone zostały w pełni jego konstytucyjne funkcje.

Wiele uwagi poświęcił stosunkom państwa z Kościołem. Znaczące postępy w tym zakresie przyczyniły się do pogłębienia zrozumienia w ważnych sprawach narodu i państwa. Posel zwrócił uwagę, iż niezbędne jest, aby w ramach procesu odnowy postulatów wysuwane przez Kościół katolicki zostały przez władze państwowe pozytywnie rozpatrzone. Posel przyłączył się do tych głosów, które wskazywały na potrzebę zreformowania, zgodnie z normami konstytucyjnymi działalności Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Wierzymy, że obywatel prezydent i rząd uczynią wszystko, by sprostać trudnym problemom chwili, że wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społeczeństwa pamiętać będą, iż dziś a także jutro liczyć się będą konkretne czyny.

Posel Karol Malcużyński (bezp.) skupił się w swym wystąpieniu na funkcjonowaniu propagandy i informacji. Prasa i propaganda w naszym modelu ustrojowym — stwierdził — to jeden z podstawowych kanałów dialogu społeczeństwa z władzą. Autentyczny sejmograf opinii publicznej — potrzebny zarówno społeczeństwu, jak i władzy. Nie może więc zabraknąć dyskusji o roli i zadaniach prasy, o przywilejach i obowiązkach dziennikarza, o ustawowych, kontrolowanych społecznie uprawnieniach i granicach działania cenzury.

Mówca stwierdził, że od lat źle i coraz gorzej funkcjonowały u nas środki masowego przekazu, błędna była koncepcja i praktyka sterowania nimi. „Propaganda sukcesu” w latach 1976—1980 stała się coraz bardziej irytującym ludzi nonsensem — dzięki rażącej sprzeczności z faktami, odzuciem opinii i nastrojami społecznymi. Dochodziła do tego rozrastająca się z każdym rokiem aktywność i działalność cenzury. Społeczeństwo polskie — stwierdził mówca — jest społeczeństwem dojrzałym i ma prawo do uczciwej i wszechstronnej informacji o tym, co dzieje się w jego własnym kraju i na świecie; a dziennikarz polski musi mieć prawo do rzetelnego wykonywania swego zawodu i swego obowiązku obywatelskiego.

Posel Antoni Seta (PZPR). Działaczom ruchu zawodowego przyszło wysłuchiwać ostatnio zarzutów klasy robotniczej, że nie broniliśmy jej spraw, że nie potrafiliśmy wyegzekwować spełnienia słusznych postulatów załóg zgłaszanych za pośrednictwem instancji związkowych. Wyciągamy z tej krytyki właściwe wnioski.

W ruchu związkowym konieczne są zmiany, ale nie oznacza to, że możemy przekreślić wszystko co do tej pory robiliśmy, że działaliśmy wbrew interesom klasy robotniczej. W instancjach związkowych uczciwie gospodarowaliśmy funduszami związkowymi, nie otrzymywaliśmy dotacji rządowych i dysponując składkami naszych członków dbaliśmy o to, by wracała ona w różnej postaci do ludzi pracy.

Naszym głównym zadaniem jest obecnie dopilnować aby zadeklarowane przez rząd zobowiązania na rzecz ludzi pracy uzyskały pełne gwarancje prawne i były konsekwentnie realizowane. Pierwszoplanową sprawą jest prawne zagwarantowanie autonomii, samorządności i nienaruszalnych praw związków zawodowych. Dlatego w najbliższych dniach podajemy pod dyskusję załóg projekt nowej ustawy o związkach zawodowych. Powinna ona zagwarantować związkom zawodowym prawo do protestu w przypadku niesłusznych decyzji administracji państwowej, łącznie z prawem do strajku. Powołaliśmy też związkową komisję do badania poziomu życia i kosztów utrzymania. Skuteczniej niż dotąd sprawować będziemy kontrolę społeczną nad sprawiedliwym podziałem dochodu narodowego i działalnością organów państwowych i gospodarczych w dziedzinie praw istotnych dla interesów ludzi pracy i ich rodzin.

Związki zawodowe były i są klasową organizacją ludzi pracy. Stoimy na gruncie zasad dobrovolności członkostwa, pełnej demokracji wewnątrzzakładowej i samorządności. Bolejęmy — stwierdził na koniec mówca — że może nastąpić rozbić jedność ruchu za wodowego. Jaka organizacja

i struktura zostanie uznana za decydującą sami robotnicy.

Wystąpienia pozostałych posłów przekazane zostaną w następnym numerze „Głosu”

„Oto lista tych posłów: Janina Szczepańska (ZSL); Ryszard Reiff (bezp. „Pax”); Jerzy Zygmantowski (PZPR); Zbigniew Kledecki (SD); Sylwester Zawadzki (PZPR); Romuald Bukowski (bezp.); Józef Krotki (ZSL); Urszula Płazewska (PZPR); Jerzy Józwiak (SD); Jan Kubit (PZPR); Edmund Męglewski (bezp.); Gustaw Holoubek (bezp.); Mieczysław Rakowski (PZPR).

Wystąpienie J. Pińkowskiego na zakończenie debaty

Na zakończenie debaty głos zabrał ponownie premier Józef Pińkowski. Pragnę odpowiedzieć — powiedział on — na skierowane bezpośrednio do mnie pytanie. Nim jednak to uczynię, chciałbym stwierdzić co następuje. W dyskusji nad informacją rządu podjętych zostało wiele problemów. Chciałbym przede wszystkim podziękować za stosunek do tej informacji, do zamierzeń rządu. Zgłoszonych zostało przy tym wiele wniosków i propozycji, które wymagają szczegółowego rozważania. Bardzo za nie dziękuję. Chciałbym odnieść się obecnie do niektórych tylko spraw.

Wiele miejsca w dyskusji zajęły problemy dotyczące współudziału Sejmu w określaniu kierunków polityki społeczno-gospodarczej, ich praktycznego konkretyzowania i realizowania. Mówił o tym obywatel poseł Stefański, mówił wielu innych obywateli posłów. Zgłoszono propozycje, aby rząd stworzył lepsze możliwości do realnej rzeczy w dyskusji w Sejmie nad kierunkami rozwoju kraju poprzez to, że będzie dyskusyjowany nie tylko ostateczny projekt planu i budżetu, lecz również wcześniej, w okresie je poprzedzającym — założenia planu i budżetu. Na te propozycje i to pytanie mogę odpowiedzieć tylko to, że jest ona słuszna. Przez wiele lat sam byłem przewodniczącym Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. Wiem, że takie podejście do tej sprawy jest zasadne. Rząd będzie się starał więc stworzyć warunki po temu. Nie chcę patrzeć na to wąsko. Musimy opracować dobre plany rozwojowe i wziąć za nie wszyscy odpowiedzialność. Nie będzie to sprawa łatwa, wymaga ona rozważenia wielu kwestii, olbrzymiego wysiłku całej naszego narodu. Obywatel poseł Józwiak zadał pytanie: czy będzie obowiązywał uchwała o wprowadzeniu cen zaopatrzeniowych? Wprowadzenie cen zaopatrzeniowych jest — jak nam się wydaje —

nieuchronne. Wszak chodzi o to aby uwzględnić w działalności przedsiębiorstw rachunek ekonomiczny oparty na realnych kosztach w tym także uwzględniający poziom cen surowców i materiałów pochodzących z importu. Jest to oczywiście sprawa nie prosta. Idzie o to, aby nie wpłynęła ta reforma na ceny detaliczne podstawowych towarów. Musimy wszystkie jej implikacje ponownie rozważyć, aby zrealizować ją właściwie i w zakresie rzeczywiście niezbędnych.

Obywatel poseł Zabłocki poruszył sprawę stosunków państwo — Kościół. Obywatel poseł — jak zrozumiałem — odniósł wrażenie, że sprawa została potraktowana w informacji rządu marginesowo, niejako po staremu. Obywatel poseł Zabłocki nie weźmie mi za złe jeśli powiem iż trudno jest mi się w pełni zgodzić z tym stanowiskiem. Powiedziałem bowiem m. in., że kierownictwo Kościoła katolickiego z wielką rozwagą i odpowiedzialnością odnosiło się do ostatnich wydarzeń i sytuacji w Polsce, że nasza polityka wyznaniowa była egzamin i będziemy ją kontynuować i rozwijać. Myślę, że w tym co powiedziałem, zawarł jest wiele myśli wychodzących naprzeciw nowej sytuacji i nowym warunkom. Trudno jest mi odpowiedzieć na to, jakie powinny być nakłady poszczególnych pism katolickich. Zbadamy przedłożone tu wnioski. Chcę natomiast oświadczyć, że uznaję za celowe restytuowanie komisji mieszanej do omawiania i rozstrzygania wszelkich problemów dotyczących współdziałania państwa i Kościoła. Rząd chce być otwarty na współdziałanie ze wszystkimi siłami społecznymi, który leży na sercu dobro naszej ojczyzny, Polski Ludowej.

Wreszcie chciałbym nawiązać do wypowiedzi posła Szczepańskiego, który w swoim bardzo interesującym, głębokim przemówieniu na mój apel do pracowników nauki odpowiedział, że naukowcy nigdy nie uchylali się i uchylać się nie będą od służenia krajowi. Również w obecnej, trudnej sytuacji uczynią wszystko, aby pomóc w rozwiązywaniu wielu złożonych problemów. Równocześnie powiedział, że nie byli naleźycie wykorzystywane dotychczas różne opracowania Polskiej Akademii Nauk, instytutów naukowych i katedr. Odczytałem to co mówił głębiej i dlatego chcę o tym powiedzieć. Dostrzegam w tym troskę o to, aby nasz apel nie był pozorowanymi, aby więcej które powinny łączyć rząd i administrację ze światem nauki i ludźmi pracy nie były formalne, lecz takie, które tworzą warunki do rzeczywistej współodpowiedzialności do rzeczowego dialogu i współdziałania, w rozwiązywaniu wszystkich problemów istotnych dla życia narodu i rozwoju kraju. Odpowiada mi to stanowisko. Sądzę, że nie powinno i nie może to dotyczyć tylko nauki. Powinno to być w ogóle i będzie zasadą działania rządu w rozwiązywaniu wielu in-

nych spraw i tak właśnie będziemy się starali działać.

Wybaczcie obywateli posłów, że w swej wypowiedzi nie odniosłem się do wszystkich, ważnych przecież wniosków do tychże tak gospodarki, jak i rozwoju systemu demokracji socjalistycznej. Chcę was zapewnić, że wszystkie one będą wnikliwie zbadane i rozważone. Idzie nam bowiem o to, aby program działania rządu był jak najlepiej dostosowany do obecnej sytuacji, aby uwzględnił wszystkie jej uwarunkowania i całą jej złożoność. Pragnę oświadczyć, że z całą powagą odnoszę się do wniosków obywateli posłów do wniosków komisji, aby odpowiedzi przedstawiciele rządu były rzetelne i odpowiedzialne. Chcielibyśmy w pełni korzystać z waszych wniosków, z pomocy i krytyki, aby móc jak najlepiej wykonywać powierzone rządowi obowiązki.

Zmiany w składzie Rady Ministrów

Ostatnim punktem porządku obrad piątkowego posiedzenia Sejmu były zmiany w składzie Rady Ministrów.

Przy dwóch głosach wstrzymujących się, Sejm zatwierdził uchwałę Rady Państwa z dnia 24 sierpnia 1980 r. w sprawie zwolnienia ob. Edwarda Babucha, zgodnie z jego wnioskiem, ze stanowiska prezesa Rady Ministrów.

Przy trzech głosach wstrzymujących się Izba zatwierdziła uchwałę Rady Państwa powołującą ob. Józefa Pińkowskiego na stanowisko prezesa Rady Ministrów.

Następnie Sejm jednogłośnie podjął uchwałę powołującą ob. Józefa Pińkowskiego na stanowisko prezesa Rady Ministrów.

W kolejnym punkcie Sejm zatwierdził jednogłośnie uchwałę Rady Państwa w sprawie zmian w składzie Rady Ministrów, odwołującą Tadeusza Pykę ze stanowiska wiceprezesa Rady Ministrów, Tadeusza Wrzeszczyka ze stanowiska wiceprezesa Rady Ministrów i przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Henryka Kisielea ze stanowiska ministra finansów, Aleksandra Kopcia ze stanowiska ministra przemysłu maszynowego, Emila Wojtaszka ze stanowiska ministra spraw zagranicznych oraz Eugeniusza Grócha ze stanowiska ministra — członka Rady Ministrów.

Sejm jednogłośnie zatwierdził uchwałę Rady Państwa w sprawie powołania Tadeusza Grabskiego na wiceprezesa Rady Ministrów, Henryka Kisielea na wiceprezesa Rady Ministrów i przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Aleksandra Kopcia na wiceprezesa Rady Ministrów, Józefa Czyrka na ministra spraw zagranicznych, a Mariana Krzaka na ministra finansów. Przy trzech głosach wstrzymujących się — Izba zatwierdziła uchwałę Rady Państwa w sprawie powołania Henryka Gawronskiego na ministra finansów. Przy trzech głosach wstrzymujących się — w sprawie powołania Jerzego Gawrysiaka na stanowisko ministra, członka Rady Ministrów.

Na tym Sejm zakończył obrady. (PAP)

Komu okradziono samochód

Osoby pokrzywdzone, parkujące samochody przy pl. Waryńskiego w Poznaniu, oraz w rejonie ul. Arciszewskiego a nadto w rejonie ul. Świerczewskiego, które stwierdziły włamanie do swoich pojazdów w dniach od 19 do 21 sierpnia br., proszone są o niezwłoczne osobiste bądź telefoniczne skontaktowanie się z Oddziałem Wojskowej Służby Wewnętrznej w Poznaniu przy ul. Wawrzyniaka 40, pokój 117 (tel. 435-78 lub 40-43-73).

W „LITERATURZE” — Kazimierz Dziewanowski wysuwa na czoło swych refleksji zatytułowanych „Polski sierpień” zdanie: „Musimy myśleć prędzej, a działać bez pośpiechu”.

W „KULTURZE” — znany socjolog Jerzy J. Wiatr rozważa „Warunki dialogu”. „...zakreślenie strajków na podstawie dwustronnych porozumień nie rozwiązuje wszystkich problemów i nie zamyka procesu przemian. Przeciwnie. Dopiero zakończenie strajków stwarza możliwość szerszej i ślegającej do istoty sprawy dyskusji o tym, jak najskuteczniej ulepszać funkcjonowanie gospodarki, życia społecznego i systemu politycznego”.

W „ARGUMENTACH” — Adolf Dobieszewski pisze o „Demokracji w partiach”. „...jeśli partia jest zespołem aktywnych i dojrzałych mas członkowskich żywych, pełnych inicjatywy i samodzielności organizacji i partyjnych, wówczas przeciwieństwo między centralizmem a demokracją okazuje się pozorne. Wówczas też niebezpieczeństwo biurokratycznego wypaczenia zasady centralizmu demo-

GO W PRASIE

kratycznego może być usunięte wcześniej i szybko”.

W „PERSPEKTYWACH” — „Nad kształtem ustawy” czyli o związkach zawodowych pisze Krystyna Świątecka: „Ustawy nie działają samoczynnie. Ow przysłówkowy pies jest pogrzebany w stosowaniu i przestrzeganiu w egzekwowaniu ustaw. W praktycznym realizowaniu ustalonych uprawnień”.

W „ŻYCIU LITERACKIM” — Stanisław Borowski mówi o stylu zarządzania szkoła. Tytuł — „Jak oceniać szkoły?”.

W „litd” — „Co nas niepokoi?” czyli jedna z wypowiedzi podczas Studenckiego Forum Przedzjadkowego, które odbyło się 21 stycznia br.

W „PRAWIE I ŻYCIU” — Krzysztof Krauss o „Dylematach równowagi”. „Nie powinniśmy się ludzi, że samo tylko przywrócenie normalnego rytmu pracy, co jest warunkiem zahamowania narastania strat, jakie w wyniku strajków poniosła gospodarka, zapewni niezbędne pokrycie dla rozszerzonego programu społecznego”.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — mówi doc. dr hab. Kazimierz Bia: „W rolnictwie nie ma nic szybkiego i łatwego, a więc taniego”. Rozmowa zatytułowana „Nakarmić Polaka”.

LEKTOR

Informacji o warunkach prenumeraty „Głosu Wielkopolskiego” udzielają Oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch” i urzędy pocztowe. Cena prenumeraty rocznej — 312 zł. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch” Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1931-71; prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 procent dla zleciodawców indywidualnych i o 100 procent dla zlecających instytucji i zakładów pracy.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie przeważnie małe.

Temperatura minimalna od 8 do 10 stopni, maksymalna od 21 do 23 stopni.

Wezrą o godzinie 14 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 14 stopni, w Kaliszu 13 stopni, w Koninie 13 stopni, w Lesznie 13 stopni, w Pile 13 stopni; ciśnienie 1014 hPa, czyli 753 mm.

Więcej informacji o pogodzie i opadach śniegu i deszczu.

TADEUSZ GRABSKI

Urodzony w 1929 r. w Warszawie w rodzinie inteligentnej. Po ukończeniu Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, przez 5 lat służył jako oficer w Wojsku Polskim. Następnie w latach 1956-70 pracował w kierownictwie Swarzędzkiej Fabryki Mebli, był dyrektorem Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Poznaniu, dyrektorem Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Przemysłu Terenowego i prezesem Zarządu Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy.

W okresie 1971-72 piastował stanowisko sekretarza do spraw ekonomicznych Komitetu Wojewódzkiego partii w Poznaniu.

W latach 1972-75 był przewodniczącym Prezydium Woj. Rady Narodowej w Poznaniu i wojewodą poznańskim. W latach 1975-79 piastował stano-

wisko I sekretarza KW PZPR w Koninie.

Od 1979 r. dyrektor Zakładów Systemów Automatyki „Mera” w Poznaniu. Jest doktorem nauk ekonomicznych.

Członek PZPR od 1956 r., na VII Zjeździe PZPR wybrany członkiem KC, a na VIII Zjeździe Partii — członkiem Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR.

IV Plenum KC PZPR w sierpniu 1980 r. dokooptowało go do składu członków KC.

Uchwałą Rady Państwa z 24 sierpnia 1980 r., zatwierdzoną przez Sejm w dniu 5 września, powołany został na stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów.

Był posłem na Sejm w kadencji 1978-80.

Odniesiony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi.

ZDZISŁAW KUROWSKI

Urodził się 14 kwietnia 1937 r. w Jönku, woj. ciechanowskie, w rodzinie robotnika rolnego. Działalność społeczną rozpoczął w szkole średniej, najpierw w harcerstwie, a następnie w ZMP.

Posiada wykształcenie wyższe z zakresu ekonomii rolnictwa. Ukończył SGGW. Pełnił kolejno następujące funkcje: kierownika wydziału, wiceprzewodniczącego i przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej woj. warszawskiego. Od 1966 r. do 1971 r. był przewodniczącym ZG ZMW.

W latach 1964-1966 był członkiem Egzekutywy Wojewódzkiego Komitetu Warszawskiego PZPR.

Na V Zjeździe PZPR wybrany został na zastępcę członka KC PZPR, a na VI Zjeździe PZPR — na członka Komitetu Centralnego PZPR.

Od stycznia 1972 r. pełnił funkcję I sekretarza Komite-

tu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku, był przewodniczącym WRN w Białymstoku.

W latach 1975-1977 pełnił funkcję przewodniczącego Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. W 1977 r. przecho-

dzi do pracy w Komitecie Centralnym PZPR, obejmując stanowisko kierownika Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR.

Na VII Zjeździe PZPR wybrany został członkiem Sekretariatu KC.

15. 2. 1980 r. na I plenarnym posiedzeniu KC PZPR, po VIII Zjeździe partii wybrany został ponownie na członka Sekretariatu KC. Ostatnio pełnił funkcję kierownika wydziału organizacyjnego KC PZPR.

Posel na Sejm od 1969 r.

Odniesiony Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami.

JERZY WOJTECKI

Urodzony 25 października 1929 r. w Wągrowcu. Do roku 1939 ukończył trzy klasy szkoły podstawowej. Po wyzwoleniu uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Wągrowcu, które ukończył w 1950 r. Działalność organizacyjną rozpoczął w 1950 r. w ZMP. W latach 1950-1954 studiował w Akademii Rolniczej we Wrocławiu, uzyskując tytuł mgr inż. rolnictwa. Skierowany następnie na pracę w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa PWRN w Poznaniu, będąc w latach 1966-

1971 kierownikiem wydziału. W okresie 1971-74 pełnił funkcję sekretarza KW PZPR w Poznaniu. Od listopada 1974 r. kieruje Wydziałem Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR. Jest członkiem PZPR od 1960 r., na VII Zjeździe partii wybrany zastępcą członka KC PZPR, a na VIII Zjeździe — członkiem KC PZPR.

Jest posłem na Sejm od dwóch kadencji.

Odniesiony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami.

W „Wiefamelu” — po kontroli

Szósty dzień tworzenia

Zakład miał zle tradycje i także wyniki. Nie wykończył planów, relacje ekonomiczne były niewłaściwe, a rozliczenia — podobnie jak produkcja — odbywały się metodami niemal rzemieślniczymi.

Obecna dyrekcja Wielkopolskiej Fabryki Maszyn Elektrycznych „Wiefamel” w Poznaniu przy ul. Kościelnej gospodaruje od początku roku 1978. Objęła zakład od przestarzałego parku maszynowego. Uciążliwe warunki pracy i socjalne powodowały dużą fluktuację załogi. W szczególności złym stanem znajdowała się gospodarka magazynowa.

Po przejęciu przez obecną dyrekcję tego gospodarstwa, opracowano długofalowy program zmian organizacyjnych i technicznych, który jest realizowany w zakładzie. Z jakim skutkiem? W lipcu Najwyższa Izba Kontroli — Okręgowy Urząd Kontroli w Poznaniu zakończył w fabryce kontrolę w zakresie działalności gospodarczo-finansowej nowego kierownictwa w roku 1979.

WIELKI BAŁAGAN

Oto tylko niektóre, najważniejsze ustalenia NIK-u: Wartość sprzedaży w „Wiefamelu” miała w roku ubiegłym wynieść 375 mln zł. Jednakże w ciągu roku, za zgodą Zjednoczenia Przemysłu Maszyn i Aparatów Elektrycznych „EMA” w Warszawie, trzykrotnie obniżano plan, który w końcu został zrealizowany w wysokości 330 mln zł. Nie wywiązano się w pełni z dostaw kooperacyjnych. M. in. nie wyprodukowano 5000 silników do pralek i wirówek. W wyniku niezrealizowania dostaw rynkowych, rolnictwo otrzymało o jedną czwartą silników mniej niż przewidywał plan.

Równoległe z obniżaniem wielkości sprzedaży, fabryka zabiegała o podwyższenie funduszu płac, stanu zatrudnienia i limitu zapasów materiałowych. Zabiegi te zostały uwiecznione powodem. Powstały rażące dysproporcje. O ile sprzedaż była w roku ubiegłym niższa w stosunku do roku 1978 o 6,5 procent, produkcja dodana (która pokazuje wkład pracy załogi) zmniejszyła się o 18,9 procent, o tyle wypłaty z funduszu płac wzrosły o 5 procent (dzięki dofinansowaniu z rezerwy zjednoczenia), a zatrudnienie pozostało na tym samym poziomie.

W ślad za obniżeniem planu sprzedaży, nie dokonano korekty planu kosztów — zabrakło więc też ich kontroli; planu zaopatrzenia (zakupy materia-

lowe nawet zwiększyły się) oraz wyników finansowych. Premie naliczono nie od osiągniętych zysków, lecz od planowych.

Planowaną akumulację wypracowano tylko w jednej piątej. Było to spowodowane m. in. wzrostem strat nadzwyczajnych (które podwoiły się w stosunku do roku 1978), strat wynikających z braków produkcyjnych, niedoborami materiałów, zamrożeniem środków finansowych w zapasach materiałowych. W końcu trzeciego kwartału 1979 wielkość zapasów przekraczała normatywy o 90 procent i nie było wiadomo, co się na nie składa.

W czwartym kwartale, w wyniku pierwszej od kilku lat inwentury, okazało się, że materiały za 24,7 miliona zł — są tylko w dokumentach. Fizycznie ich brakuje: zostały zużyte, zniszczone, zginięły. Między innymi zginięło 1,5 kilograma związków cyjanku... Jak to było możliwe? Ano tak, że surowce, materiały, opakowania zwrotne, składowane były na terenie fabryki w nieładzie, bez oznakowania, bez zabezpieczenia przed zniszczeniem i kradzieżami, samowolnym pobieraniem do produkcji.

Nie prowadzono też żadnej kontroli zużycia materiałów w produkcji. A w dokumentacji księgowości akceptowała „ulotny” charakter niektórych materiałów, czyli fakt, że z magazynów były pobierane, a produkcja ich nie przyjmowała.

DROGA DO PORZĄDKU

Dyrektor „Wiefamelu” — Wiesław Hołowiecki i jego zastępcy do spraw ekonomicznych — Roman Burakowski, przyznają, że zarzuty inspektora NIK-u są prawdziwe. Wierzą, że to na co kontroler wskazał, jest im dobrze znane, że o tym wiedzą i walczą tu z tym bałaganem od początku działalności.

Istotnie, wiele przez dwa i pół roku zrobiono. Sama się o tym przekonuje, poznając zakład: widzę nową halę produkcyjną, wybudowany magazyn, który się właśnie zagospodarowuje, uporządkowany teren fabryki, a także jeden z nowoczesnych silników prądu stałego do napędu głównych nowych obrabiarek sterowanych numerycznie.

W produkcji tych silników, dla których uchwała rządu przewidziała budowę nowego zakładu (ma się rozpocząć w przyszłym roku) widzi się motor napędowy rozwoju przedsiębiorstwa. Nowoczesną fabrykę, o wysokim poziomie techniki i technologii (kupiono

licencję) może się ona stać pod warunkiem zerwania wreszcie z niechlubną przeszłością. O tym w „Wiefamelu” są przekonani.

Przy tym przyznają, że kontrola NIK-u im pomogła: krytyczne spojrzenie z zewnątrz mobilizuje do szybszego załatwienia pewnych spraw. Już w trakcie kontroli część materiałów zagospodarowali, co okazało się wcale nie takie trudne, skończyli budowę magazynów. Teraz porządkuje się sprawy ewidencyjne, które są o wiele trudniejsze. W ramach elektronicznego przetwarzania danych wprowadza się podsystem „gospodarka materiałowa” — magazyny będą prowadzone przy pomocy maszyn matematycznych.

Poprawia się gospodarka za pasami, chociaż wciąż są one za duże. Ale taki przykład: na cały rok potrzebna była jedna tona pretów brzozy, a trzeba było kupić sześć ton, bo tylko taka produkcja jest dla huty ekonomicznie opłacalna. Więc mówią, że ta droga do porządku nie jest prosta, że to nie tylko usuwanie zaskórki, ale również walka ze współczesnymi paradoksami.

— Jesteśmy na tej drodze — mówi dyrektor Hołowiecki — już w kolejnym szóstym dniu tworzenia. Do końca tego roku zakończymy porządkowanie nie zakładu.

Z REPORTERSKICH REFLEKSJI

Warunki, w jakich działa kierownictwo zakładu, często z drogi do porządku czynią serpentynę z zakrętami. Na których łatwo się pokonać. Jeśli obowiązujące zasady nie pozwalają na korzystanie z drogi, to z planem sprzedaży, innych składników planu finansowego, to musi to rodzić zakłócenia, choćby w gospodarce materiałowej. Jeśli sprzedaż maleje z powodu braków w zaopatrzeniu, to zmniejszanie funduszu płac oznaczałoby uderzenie w kieszeń załogi, która przecież chce pracować, lecz niekiedy nie ma co robić. Podobnych wątpliwości rodzi się więcej.

Ale też chyba dyrekcja „Wiefamelu” nie zrobiła dotychczas wszystkiego, co mogła i co powinna. Czy porządkowanie „Wiefamelu” musi trwać tak długo? Czy nie za wiele tłumaczy się przeszłością? Czy wielu nieprawidłowości, do których w ostatnich dwóch latach dopuszczono, nie można było uniknąć?

Nie na wszystkie te pytania udało mi się znaleźć odpowiedzi. Niektóre da najbliższa przyszłość.

GRAZYNA SZULAK

OPINIE OLEMIKI DPOWIEDZI

COKOLWIEK CZYNISZ...

Z żalem, gorączką i pewnym zażenowaniem słucha się tego, o czym głośno u nas, w kraju i o czym mówi się za granicą. Szokujące wydarzenia, niepotrzebne zadrażnienia i pęknięcie nabrzmiały od lat problemów, które, niestety, w większości swej mają swoje źródło w subiektywizmie naszych własnych poczynań.

Na pewno bolesne to wydarzenia w kraju, który przecież tyle pięknych rzeczy dokonał. Przy odrobinie dobrej woli nie których działaczy partyjnych i państwowych można by tego uniknąć. Komitet Centralny PZPR wziął — ja tak to rozumiem — część winy na siebie. Jestem pełen uznania za tę odważną szczerość.

Nie ma u nas w Polsce uczciwego człowieka, który by nie rozważał przyczyn, które w tak drastyczny sposób ustrząsnęły naszą Ojczyznę.

A nie powinno ich przynajmniej być. Niektóre z tych przyczyn przedstawione zostały na IV Plenum KC PZPR. Ale czy to wystarczy? Chyba nie. Bo życie polityczne i gospodarcze składa się z szeregu ogniw, które muszą harmonijnie ze sobą działać. A tych ogniw jest u nas w kraju wiele, bardzo wiele. Uderzając w główne ogniwo nie zapominajmy o tych pozostałości, bo w przeciwnym razie nie z tego nie wyjdzie. Społeczeństwo nasze jest w swej większości moralnie zdrowe, zdaje sobie do skonałe sprawę z tego, co dało mu państwo, umie zdobyć się na heroizm pracy dla swej Ojczyzny. Wstuchujemy się w jego głos, pomagamy mu w jego zamierzeniach, bo siła państwa leży nie w jednostkach, nawet tych na eksponowanych stanowiskach, ale w tej masie ludzkiej, której nie można odmówić zdrowego rozsądku. Wszelkie tłamszenie zdrowych odruchów, wynoszenie ponad miarę swoich dyktatorskich metod do niczego nie prowadzi.

Jest także laciński powiedzenie, które wydaje się mi bardzo na czasie: „cokolwiek czynisz, czyni rozważnie i czekaj końca”.

ZYGMUNT ADAMSKI
Strem

PARKINGI Z ABONAMENTEM

W związku z listem, opublikowanym 18. VII w „Głosie” w rubryce OPO pt. „Miejsca dla ekstra aut” Usługowa Spółdzielnia Inwalidów w Poznaniu informuje, że parking nr 46 przy ul. Murawa — Os. Kraju Rad posiada 120 miejsc parkingowych, a sprzedano w mieście lipcu br. aż 115 kart miesięczno-abonamentowych. Jest on więc w pełni wykorzystany przez mieszkańców osiedla. Za praszamy do korzystania z nowego parkingu nr 43 przy ul. Stowiańskiej — Murawa, który oddano do użytku w czerwcu br. i dysponuje on wieloma wolnymi miejscami. (1749)

MARIAN SZMYTKOWSKI
prezes Zarządu

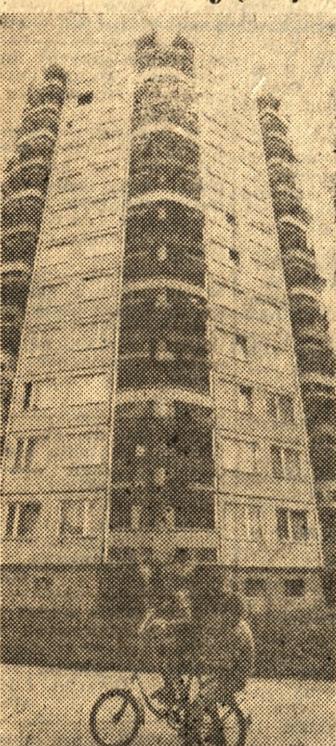
Z POWODU AWARII

W odpowiedzi na list „Głos” z 25. VII pt. „Co tydzień przy pominać?” Komunalne Przedsiębiorstwo Techniki Sanitarnej w Poznaniu uprzejmie wyjaśnia, że załogiści w wywozie odpadów z posesji na przełomie czerwca i lipca siegali 14 dni (a nie, jak podano, jeden miesiąc). Brak rytmiki w wywozie spowodowany został awariami wozu bezpylnego, obciążającego ten rejon. Załogiści zostały usunięte, i wywóz odpadów komunalnych odbywa się regularnie. (1667)

inż. S. KUPIEC
dyrektor

Listy krótkie i rzeczowe ma ja większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-095 Poznań.

I takie mogą być



Na zdjęciu — jeden z domów mieszkalnych na nowym osiedlu im. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej we Wrocławiu. Jak widać — i budynki stawiane z prefabrykatów mogą mieć oryginalne, nietypowe kształty.
CAF — fot. Halawaj

Piąty rok z rzędu anomalie klimatyczne przewracają nam wszystkie kalendarze prac rolnych, zalewają albo wysuszają ogromne polacie upraw i łąk, wykładają całe obszary zbóż i spychają czas dojrzewania plonów daleko poza granice optimum agrotechnicznego. Piąty rok z rzędu zbiory rzepaku i zbóż się trząsają z sianokosami, siewa mi poplonów, przygotowywaniem gleb pod oziminy, a bywało, że nawet ze zbiorów roślin okopowych. W bieżącym roku żniwa w Polsce przelotowały się już w prawdziwą bitwę o chleb, w której miliony żyjących ludzi zmaga się z anomaliami przyrody, jakich najstarsi rolnicy nie pamiętają. I to od świtu do świtu, jedząc, śpiąc czy odpoczywając w krótkich przerwach wykradanych naturze.

Kiedy słowa te oddajemy do druku, nie ma jeszcze, bo być nie może, dostatecznie sprawdzonych danych o urodzaju. Wiadomo, że wyjątkowo mokre ostatnie tygodnie czerwca oraz cały niemal lipiec spowodowały wysokie straty w pierwszym pokosie traw i zatopili — znaczący w ogólnej puli — areal zarówno zbóż, jak i roślin okopowych. Prasa informowała wówczas na bieżąco o rozmiarach i rejonizacji zjawiska. Z kolei wiadomo równocześnie, że dojrzewające z dwu-, czterotygodniowym, w zależności

od regionu, opóźnieniem uprawy ziarna chłebowego oraz pasz dają plon wyższy od ubiegłorocznego o co najmniej 10 procent, a zdaniem niektórych ekspertów — nawet większy. Nie trzeba jednak się sięgać aż opinii specjalistów, żeby zrozumieć jak bardzo nie- pewny jest pożytek z tej nad-

daleko, jeśli czas mierzyć twardymi terminami agrotechniki. Na sprzęt czeka jeszcze prawie ćwiartka każdego bochenka chleba, trochę więcej — drugiego pokosu siana, większe pasz oraz cały cukier i ziemniaki. Żaden meteorolog nie potrafi też oświecić ani rolników, ani służb agrotechnicz-

Za wielkie poczucie obowiązku

Rolnikom słowo najserdeczniejsze

wyżki. Plon bowiem liczy się nie na pniu, ale w stodole, spichrzu, magazynie. I jeszcze, nie w takim stanie, w jakim udaje się go zebrać, ale po za zabezpieczeniem przed skutkami zawirowań i innych plag klimatycznych.

Oto więc i nasz plan tegorocznej bitwy zniwnej: nie pozwoilić, mimo fatalnej na ogół pogody, odebrać sobie niczego, co się urodziło na polu, a ponadto zebrać nie tylko rzeczy na nadwyżkę, ale równocześnie zmniejszyć ponoszone w latach ubiegłych straty podczas zbiorów i przechowywania, które sięgały przecież 20 i więcej niekiedy, procent plonu.

Do końca tej bitwy jeszcze

nych w jakich warunkach atmosferycznych przyjdzie kończyć dzieło.

Realizm i poczucie odpowiedzialności za ścisłość rachunku nakazują więc powściągliwość w formowaniu prognoz ostatecznych. Mimo to, wolno już powiedzieć, że rolnik polski, rozumiejąc pod tym mianem wszystkich zaangażowanych w sprzęt żywności z pola, zdolał wygrać tę dramatyczną bitwę. Najpierw w dosłownym, wymiernym ekonomicznym sensie tego słowa, ale także w wymiarze moralnym.

Ktokolwiek analizuje rzetelnie jakikolwiek wycinek gospodarki narodowej, dochodzi do wniosku, że o jej efektywno-

ści w ostatecznym rozliczeniu zawsze decyduje człowiek, a ściślej — jego przedsiębiorczość, zapobiegliwość, rzetelność pracy. W rolnictwie prawo to leży na samym wierzchu. Można tu przekłamać słowno, można włożyć i mokre lata, można powyciągać wszystkie rzeczywiście i urojone grzechy „rzucać się” zaopatrzenia i zbiorów, a w rzeczywistości rolnicy. Można wylizywać listę nie możliwości należytego zmechanizowania prac polowych i całą nieefektywność operowania istniejącym sprzętem. Można zrobić to wszystko, żeby na koniec machnąć ręką na gospodarke pod hasłem „niech się dzieje, co chce, ja sobie i tak jakoś poradzę”. Człowiek może zdecydować na „nie”. Może się też temu przeciwstawić swoją odpowiedzialnością, swoim stosunkiem do obowiązku. Rolnik polski ma wielkie poczucie obowiązku.

Byłoby błędem, gdybyśmy z tego porywu walki o chleb chcieli wyciągać wnioski samospokajające. W życiu wsi polskiej trzeba jeszcze wiele zmienić, żeby mogła ona naprawdę „wyjść na prostą”, spełnić najlepiej, jak może, swoje dumne zadanie: zaspokajanie żywnością narodu. Tylko że to całkiem inny już temat i nie na okolicznościową, z racji bitwy zniwnej, publikację.

ZBIGNIEW JURKIEWICZ

Wrzesień	Beaty Eugeniusza
6 Sobota	
7 Niedziela	Melchiora Reginy
	Słońce: 6.10-19.31

TEATRY

WIELKI — sob. g. 18 „Dziadek do orzechów”, niedz. g. 19 „Baron cygański”.
MUZYCZNY — sob., niedz. g. 19 „Pani prezesa”.
POLSKI — sob., niedz. g. 19 „Symfonia domowa”.
NOWY — sob., niedz. g. 19 „Wierne bliźni”.
 * * *

KLUB ROZRYWKI „BROWAR” (Park Kaspzaka) — niedz. g. 20 Kabaret „Pod spodem” pt. „Spój się siostrze” — w przerwie — Poznańska Kapela Podwórkowa.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — sob. g. 10, 12.30, 15, 17.30, niedz. g. 12.30, 15, 17.30 „Ucieczka na Ateny” (ang. 15 l.), sob. g. 20, niedz. g. 10, 20 „Lot nad kukulczym gniazdem” (amer. 18 l.).

KDF PALACOWE — g. 15.30 „Porwanie Savoi” (pol. 12 l.), g. 17.30, 20 „Dzielnictwo” (ang. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Manhattan” (amer. 18 l.).

BALTYK — g. 10, 12, 14, 16 „Grzeszny żywot Franciszka Buły” (pol. 15 l.), g. 18, 20.15 „Rocky-2” (amer. 15 l.).

GWIAZDA — sob. g. 14.45, niedz. g. 11, 14.45 „W pustyni i w puszczy” cz. I i II (pol. b. o.), sob. niedz. g. 18.15 „Zapomniana melodia” (pol. 12 l.), g. 20 „Trzy dni kondora” (wł. amer. 18 l.).

JAGIELLONKA — niedz. g. 15 „Reksio terapeutka” (pol. b. o.), g. 18 „Jak się budzi królowy” (czech. b. o.), g. 19 „Afera Concorde” (wł. 15 l.).

KOSMOS — sob. „Bilans kwartalny” (pol. 15 l.), niedz. g. 11 bajki, g. 17.30, 20 „Spirala” (pol. 18 l.).

MALTA — g. 15.30 „Złoto dla zuchwałych” (jugg. amer. b. o.), g. 18, 20 „Obcy — 8 pasażer Nostromo” (ang. 15 l.).

MINIATURA — g. 15, 16.30 „Śnieżynka i Różyczka” (NRD b. o.), g. 18, 20 „Fedora” (RFN 15 l.).

OSIEDLE — g. 16 bajki, g. 17 „Cztery pancerni i pies” cz. II (pol. b. o.), g. 19 „Violette i François” (fr. 18 l.).

PANCERNI — sob., niedz. g. 17, 19.30 „Hubal” (pol. b. o.), niedz. g. 11 „Reksio śpiewak” (pol. b. o.).

RIALTO — sob. g. 15, 19, niedz. g. 10, 15, 19 „Znachor” i „Profesor Wilczur” (pol. 12 l.).

RUSALKI (Swarzędz) — niedz. g. 14.30 „Cztery pancerni i pies” (pol. b. o.), g. 16.30, 19 „Chinski syndrom” (amer. 15 l.).

SŁOŃCE — sob., niedz. g. 15.30, 17.30 „Porwanie przez Indian” (NRD 12 l.), sob. g. 17, 19, niedz. g. 19 „Panny z Wilka” (pol. 15 l.).

TECZA — sob. g. 15 „Krzyżacy” (pol. b. o.), g. 18, niedz. g. 17.30 „Con amore” (pol. 12 l.), sob. g. 20, niedz. g. 19.30 „Dyrygent” (pol. 15 l.), niedz. g. 15.30 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b. o.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — sob., niedz. g. 16.45 „Lawina” (amer. 15 l.), g. 18.45 „Brawirowe porwanie” (amer. 18 l.), niedz. g. 15 „Wycieczka kajakiem” (pol. b. o.).

WILDA — g. 10 „Przygoda arabska” (ang. b. o.), g. 12.30, 15.30, 17.45, 20 „Przyjęcie” (fr. 18 l.).

WRZOS (Mosna) — niedz. g. 15.45 „Zapomniana melodia” (pol. b. o.), g. 16.45 „Bliskie spotkanie trzeciego stópnia” (amer. 12 l.), g. 18.15 „Zwolenienie warunkowe” (amer. 18 l.).

Zoo (starej ul. Zwierzyniec) — 1 (nowej) ul. Kłanowa od g. 9 do 20.

DYZURY

SZPITALA: SOBOTA — interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Mickiewicza 2; **NIEDZIELA** — interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Włocławska; chirurgia dziecięca — ul. Krzywiewicza 7.

SOBOTA I NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wynagrody udzielne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu — tel. 85-00-66.

Podstaje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 791-891; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-81; ul. Ry 16, tel. 20-54-21; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowska, tel. 544-44 i 147-397; Luboń, ul. Wolności 6, tel. 514-44 i 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22, czynny co dzień od 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich, prawnych, przyjmuje skargi i interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne tel. 522-51, Obie placówki czynne w dni powszednie g.

13.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Kórnicka 24, Dzierżńskiego 349; Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Staroleśka 1, Głogowska 197/199, Os. Przyjaźni paw. 141, ul. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: — 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.01 Przeboje świata; 13.25 Śpiewa Muddy Wazers; 13.40 Kącik melomana Ludwig van Beethovena; 14.10 Sonata Es-dur op. 31 nr 3; 14.30 Studio „Gama”; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokupier — aud. inf. SM; 18 Tu Jedynka d. c.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Konc. muz. popularnej; 18.13 Z Wrocławskiego Studia; 19.30 Wesoły autobus 267; 20.30 Przeboje Studia Gama; 21.05 Gwiazdy Jazzu; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Kielce na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.08, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 7.15 Śpiewa B. Ryśka; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Teatr PR — „Świadkowie i dokumenty”; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Jurorzy X Konkursu Chopinowskiego w 1980 r.; 11.36 Radioproblemy; 11.45 Muzyka spod strzechy — Kaszuby; 12.05 Miniatury muzyczne; 12.25 Wakacje melomana; 12.55 „Sprzedaj mnie wiatrowi”; 13.15 A. Zauca; 13.30 Magazyn wędkański; 13.15 R. Leoncavallo: Fragmenty opery „Pajace”; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Spotkania z folklorem; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.30 Dla dzieci: „Hamak”; 14.50 „Czara” — magazyn wojskowy SM; 15.20 Dla dziewcząt i chłopców „Fotoplastykon”; 15.40 K. Siesicki; 16 Śpiewa E. Piaf; 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia; 16.40 Czy znasz te książki; 17 Z archiwum jazzu; 17.20 Tak zapamiętałem — fragm. książek M. Piekarskiego; 17.40 „Polka z importu”; 18 Muzyka z Archiwum PR Pieśni Szymanowskiego w interpretacji M. Drwina; 18.35 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 „Czas i ludzie”; 19 „Matysławowie”; 19.30 Z cyklu: Złote karty dawnej wielkiej sztuki śpiewaczej; 20 „Spotkanie z pisarzem” Bohdanem Żadurą; 20.15 Festiwal Organowy w Lahti; Odtworzenie recytatu J. Serafina z kościoła św. Krzyża; 21.40 Helmut Villa — Lobos Odkrycie Brzoziły — 3 suita orkiestrowa; 22 Gwiazdy estrady — E. Petting; 23 Mistrzowski interpretacje muzyki dawnej; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc „Kacik starej płyty”

Wiadomości: 4.20, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30

PROGRAM III: 8.05 Za kierowców; 8.40 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 9 „Kontakt” odc. pow. G. Górskiej; 9.10 Recital pianisty Glena Goulda; 9.45 Dyskoteka pod gruszą (I); 10.35 Dyskoteka pod gruszą (II); 11 Pow w wyd. dżw — B. Prus; „Faraon”; 11.30 Wariacje na tematy Gershwin; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Ruchome światło” odc. pow.; 14 W tonacji Trójki cz. II; 15.05 Lato w Filharmonii; 16 Studio 202 — wrocławski magazyn rozrywkowy; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Muzyka filmowa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.30 Konc. jakiego nie było; 19 Posłuchaj warto; 19.15 Dawnych wspomnień czar; 19.30 Ekspressem przez świat; 19.35 Opera tygodnia: C. Monteverdi „Orfeusz”; 19.50 „Kontakt” odc. powieści Gabrieli Górskiej; 20 Baw się razem z nami; 20.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — S. Krajewski; 22.15 Kłocki Logo — słuch. 22.30 Śpiewa E. Adamiak; 23 „Kalendarz” — wiersze o porach roku; 23.05 W tonacji Trójki; 24 Jam session w Trójce.

Wiadomości: 6.45, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8 Śpiewa M. Jęzowska; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — „Polska Winkielid narodów”; — j. polski sem III; 8.25 Z twórczości Michała Kleofasa Ogńskiego; 8.35 Sport nauka technika; 8.55 Graj kapelo; 9 Dla kl. II (środowisko, społ.-przyrodnicze); „Kiedy kwitnie bawełna”; — słuch.; 9.25 Victoria de Los Angeles śpiewa (płen. Grandadosa i de Falli (stereo); 10 Dla kl. V-VI wych. muzyczne; „Zapraszamy”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 W walce z hitleryzmem; 11.30 Śpiewa J. Baker (stereo); 12.05 Czas dobrego gospodarza; 13 J. rosyjski; 13.20 Dla kl. II (środowisko społ.-przyrodn.); „Kiedy

kwitnie bawełna”; — słuch.; 13.45 Tu Studio Stereo; 14.45 Sadeckie kapelo; 15.05 T.P.R. — Studio Klasyczne „Scena Polska”; — M. Melija; 16.05 Kodeks i kierownica”; — „Z patrolem na trasie”; 16.25 Drzewa polskie — Klon; 16.40 Felieton filmowy K. Młynarza; 16.50 Radioexpress; 17 Stereo: Solo i w duecie — W. Kubiak; 17.15 Aud. społ.; 17.30 Z taśmoteki spikera; 17.40 Rozmaitości kulturalne w oprac. Henryka Bakosia; 18 Stereo: Grająca szafa; 18.25 Zapomniane kultury — „Sumeryjscy żeglarze”; 19 Czy znasz swoje prawo — Świadczenia emerytalne dla rolników; 19.15 J. rosyjski; 19.30 Studio Stereo zaprasza; 22.15 Lekarzy przyrody; 22.30 Radiowe portrety Polaków prof. S. Czarnecki; 22.50 Śpiewają — „Cantores Minores Wratislavienses”; 23.01 Omówienie Pr. IV i udziału Rozgłośni na dzień następny (Kablem do Rozgłośni) z W-wy IV.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Moskwa z melodii i piosenka; 8.20 „Musicon” z Poznania; 9.05 Magazyn Wojskowy; 10.10 Pół wieku polskiej piosenki; 10.30 Teatr dla Dzieci — „Mój jedyny”; 11 Różne barwy piosenki; 12.05 W samo południe; 12.45 Polska muzyka popularna; 12.50 Inf. dla kierowców; 13 Studio „Gama”; 14.30 „W Jeźdźcach”; 15 Konc. J. Jęzowskiego; 16.05 Teatr PR — 2 słuch. J. Meissnera; 16.30 Radiowe orkiestry przed mikrofonem z Poznania; 17.15 Studio Młodych; 18.15 Piosenka faktu; 18.15 Przy muzyce o sporcie; 20 Konc. Jęzowskiego; 21.05 „Mini — mega — zynek” nr 22; 22 Telegramy muzyczne ze świata; 22.30 Moja aud. muz.; 23.05 Inf. sportowe; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 Orkiestra Quincy Jonesa.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 15, 19, 23.

PROGRAM II: 8 „Niedzielne spotkanie” — pr. literacko-muz.; 12.05 Poranek muz. symf.; 13 Teatr PR — „Pierwsi z legionu nieśmiertelnych”; 14.35 Rytm ludowy Ameryki Południowej; 15 Radiowy Teatr dla Młodych; 16 Bergman, Antonioni i pomoc techniczna; 16.45 Horoskop reklamowy; 16.50 Polscy uczestnicy X Konkursu Chopinowskiego w 1980 roku; 17.30 „Wizyty i podróże” nr 28; 18 Panorama wokalistyki polskiej; 18.35 Felieton „public. niedzielnar”; 18.45 „Moda i piosenka”; 19 Piosenki J. Petersburskiego; 19.20 Studio Młodych — Rozgłoszenia Haterska; 20 Wiele artystów estrady i kabaretu; 21 Wojsko — strategia — obronność; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Rozmaitości muzyczne; 22 Nowe nagrania radiowe; 22.30 Teatr Poezji „Katylna” — poemat J. Sturka; 23 Nowe nagrania radiowe; 23.35 Public. międzynarod.; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8 Nasze typy — przegląd audycji tygodnia; 8.35 Komu piosenki; 9 „Kontakt”; odc. pow. G. Górskiej; 9.10 Melodia przypomni ci orkiestrę; 9.30 W stronę kultury...; 9.50 Na gitarze gra Ricky King; 10 60 minut na godzinę; 11 Dyskoteka pod gruszą; 12 „Wielka wojna Wawrzynca Zagadana”; — słuch. dokumentalne; 12.25 Orkiestry i dyrygenci; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Muzyczne premiery Pr. III; 15 Aud. społeczna; 15.20 Nowa płyta Paula McCartneya; 16 Wspomnienia P. Gauguina; 16.15 Niezapomniane nagrania Chicksa Corela; „Maga muzyki”; 17 Zapraszamy do Trójki; 19 Niezapomniane nagrania Chicksa Corela; 19.35 Opera tygodnia — C. Monteverdi „Orfeusz”; 19.50 „Kontakt” odc. pow.; 20 Jazz piano forte; 20.40 „Pamiętka” — aud. poetycka; 21 Muzyka poważna; 21.30 Gomółkowe melodie; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — S. Krajewski; 22.15 Wieczorne spotkanie z zespołem The Andrews Sisters; 23 „Kalendarz” — wiersze o porach roku; 23.05 Niezapomniane nagrania Chicksa Corela; 23.45 Chopin — nagrania Rubinstein.

Wiadomości: 8.30, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkanie; 8.45 Stereo: Muzyczne propozycje; 9 Wielkopolska Niedziela; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki — Koncert dla młodzieży (stereo); 10.30 Słonec i Iberr; 11 J. łaciński; 11.20 Fonoteka folkloru; 11.35 Zgadnij! sprawdź, odpowiedź; 12.05 Teatr Klasyczny dla Młodzi Szkoły; „Wakacje z duchami” cz. I; 13 Klub Olimpijczyków; 13.30 Koncert z gwiazdą — Melanie; 14.10 Dźwiękowe wariacje — Słonie; 14.30 Piosenki J. Rybińskiego; 14.30 Muzyka z jednej płyty (stereo); 15 Teatr PR Studio Stereo-fonice; „Skapany świat”; 17 Wielkie podróże; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Radiostacja — program o najnowszych osiągnięciach nauki i techniki w świecie; 18.30 „Gdy Warszawa została stolicą”; 19 Giuseppe Verdi: Opera „Rigoletto” (stereo); 22 Wielkopolski Kalejdoskop Sportowy; 22.10 Międzynarodowa Tribuna Kompozytorów — Paryż 1980 r.

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

Praca

Pracownik potrzebny. Ogródniczo, Nowy Dwór, Gnieźnieńska (za Boguciem). 44130g

Szewe o wysokich kwalifikacjach na obuwiu damskie potrzebny zaraz. Tel. 22-23-10, godz. 16 — 19. 40024g

Przyjmę pracownika chętnego do pracy na stałe w warsztacie produkcyjnym ze znajomością nieszyn. Ul. Szymańskiego 5 drugie podwórko. 40628g

Potrzebna krawcowa na dobrych warunkach. Za Cytadela 96. 43495g

Potrzebna opiekunka do 3-letniego dziecka w pobliżu ul. Gnieźnieńskiej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43498g.

Przyjmę dozorstwo z mieszkaniem, posiadanym do zamiany ładnie mieszkanie w Puszczykowie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43856g.

Przyjmę pracę chłupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43863g.

Przyjmę dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43864g.

Ślusarza lub do przyuczenia zatrudnię. Ślusarnia Główna 47. 43891g

Sprzedawczynię do kiosku z kwiatami przyjmę zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43922g.

Młode małżeństwo poszukuje dozorstwa — warunk mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43926g.

Instalatora c.o. w wódkan. i spawacza przyjmę. Mazowiecka 8 m. 1. 43946g

Przyjmę pracę chłupniczą, tel. 33-36-91, po godz. 17. 44000g

Przyjmę proste szycie Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 44045g.

Pracownia Złotnicza przyjmie pracowników. Górzów Wlkp., tel. 266-08. 44066g

Pania do prowadzenia domu na probostwie, uczelni, czysta do trzech osób. Bez ogródo, bez inwentarza w miescie. Warunki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 44076g.

Nauka

Lekcji języka angielskiego udziela Z. Musiał. Poznań, tel. 446-45. 43707g

Kupno

Kupię ogródek działkowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43581g.

Szafę kupię. Tel. 67-31-53. 43716g

Kupię wtryskarkę do twożysz sztucznych do 100 g. Tel. 67-37-27. 43980g

Stare aparaty fotograficzne Krokos, Gdańsk, Pomorska 10, tel. 52-17-19. 969p

Mak biały kupię. Strzelecki, Kostrzyn Wielkopolski, Dworcowa 6, tel. 220. 44038g

Piec KZ-5 — 18.5 m², Eka-1 — 18 m², Eka-IV — 25 m² nowy, mało używany kupię, tel. 448-72, od godz. 17. 44043g

Kupię brylant od 1 karata. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 44048g.

Kupię starą komodę, serwantkę lub witrynę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 44069g.

Sprzedaż

Słubna modna sukienka na 167 cm sprzedam. Poznań, Tomickiego 29 m. 36 po godz. 16. 42297g

Sprzedam rower „Jaguar”. Tel. 20-55-82 w godz. 7-15. Krupski. 42113g

Terakotę 5x5 cm biało-seledynową i biało-czerwoną po 4 m² sprzedam. Nowy Świat 1 m. 42, po godz. 19. 42672g

Jadalnię debową, ciężką inkrustacjami sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42800g.

Sprzedam motocykl — MCC-10A, Szamocin, ul. Marcinkowskiego 32. 43582g

Nowa dwupłytowa maszyna do dziewiarskiej sprzedam. Tel. 20-21-33, po godz. 16. 43615g

Akordeon nowy 120 i 80-basowy Weltmeister sprzedam. Ul. Żarnowiecka 9 (za Ogródem Botanicznym). 44109g

Sprzedam palmę Telefon 20-52-85. 43707g

Tunel foliowy 9x4.5 sprzedam. Tel. 22-32-97. 43993g

Sprzedam tunel foliowy ogrzewany. Luboń 3, ul. Traugutta 26. 43641g

Overlock sprzedam, Czechosłowacka 13 m. 1. 43694g

Sprzedam pięć c.o. Camion 1.1-1.3 z dwoma zasopowymi czołami, stal, ciemne, włoskie, stal, czeska z wórkową, muszę ustępować, materace, łóżkowe, tel. 431-99. 43233g

Przedwojenny pokój stół, wypalnię sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43700g.

Jadalnię dąb, wypalnię sprzedam. Tel. 33-35-81 wewn. 158. 43709g

Betoniarke 150, nowa sprzedam Swarzędz, Słowackiego 6. 43712g

Siewkę tulipanów „Gene” Eisenhower”. Telefon 592-78. 43767g

Sprzedam konstrukcję tu neta — nowa folia niebieska, oraz pięć c.o. — 6 m. Ochota 15 (przy Maszynach Złiwnych). 43784g

Kożuch męski, stan idealny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43795g.

Sprzedam Ursus C-330 De bienko, ul. Sikorskiego 15, koło Staszewa. 43813g

Doga niemieckiego atletyczna, suczka 7-miesięczna Luboń, 1. Swierczewskiego 68. 43881g

Doga 4-letniego sprzedam, tel. 67-34-03. 43885g

Kolorowy telewizor „Jody” sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43892g.

Warsztat stolarski sprzedam. Informacje: Skoki, ul. Wodna 1 tel. 18. 43932g

Pianino Calisia, stan bardzo dobry sprzedam, ul. Kuźnicza 21 m. 9. 43337g

Sprzedam MZ 5-biegową, Małeckiego 23 m. 5. 43

Praca
Wzrost na dobrych warunkach przyjemny. Warunki służyły spaliny. Płatkowo, ul. Tomaszewskiego 25. 44899g

Potrzebna opiekunka do dziecka na 3-4 dni w tygodniu. Tel. 20-05-79. 44172g

Robotników budowlanych satrudnie, tel. 07-15-97. 42034g

Krawcowa do pracowni frantek potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44778g.

Fryzjer lub fryzjerka me ska potrzebna. Praca sta ia. Poznań, Woźna 9. 43299g

Przyjmie kobiety sprawne szyjące na maszynie do zakładu konfekcyjnego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44099g.

Przyjmie do pracy galwa niera oraz szlifierza polernika. Poznań, ul. Kamienicka 7, tel. 673-505. 44332g

Palacza centralnego ogrzewania — solidnego na etat zatrudnie. Zgłoszenia: Administracja Domu, Ratajczaka 18 godz. 11-13. 44377g

Piekarz oraz rendista pie karz na pół etatu potrzeb ni zaraz. Dla zamieszko wego wygodny pokój. Pie karnia, Mottego 2. 44609g

Poszukuje opiekunki do 5-miesięcznej dziewczynki. Poznań, ul. Galileusza 5d m. 23, tel. 325-825. 44849g

Przyjmie mechanika samo chodowego oraz uczniów. Poznań, Dąbrowskiego 485. 44623g

Lokale
Poszukuje pilnie mieszka nia: 2 pokoje z kuch nią, samodzielnie (puste) — okres od września 1980 — 31. VIII 1981. Mariusz Szaforz, 27 Grudnia 8/10, tel. 556-27, 564-95. 44375g

Garaz oddam. Telefon 66-57-93. 44264g

Pilnie poszukuje M-2 lub M-3 z kuchnią, łazienką, dobrze zapłące. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44273g.

Nieruchomości
Sprzedam wylączoną wil lę z ogrodem, dogodna komunikacja, możliwość otwarcia warsztatu. Poz nań, Miłosławska 18, o glądać w niedzielę. 43300g

Sprzedam okazynie dom dwurodzinny z wszelkimi wygodami oraz ogród, 2 garaże w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwal dzka 19 dla 43801g.

Kupię 0,5 ha ziemi z bu dynkami gospodarczymi, okolice Poznania. Tel. 67-32-83 po godz. 19 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42881g.

Sprzedam dom nowy 4-po kojowy z tarasem c.o., ogród 900 m² zadrzewio ny, garaż, zabudowania gospodarcze. Poznań, ul. Zbyłowita 9a. 44754g

Oddam w dzierżawę 0,5 ziemi oraz stodołę. Mie dzydrojska 15 — Krzy żownik. 44140g

Sprzedam piętro willi, So łacz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44467g.

Sprzedam działkę budo wianą 640 m². Wiadomości: tel. 66-51-72. 44199g

Działka wile w Poznaniu, najchętniej Grunwald ku pię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44066g.

Sprzedam dużą wille no woczesnej architektury, nowo wybudowaną, dział ka 1200 m² w Puszczyko wie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44226g.

Sprzedam uzbrojona dział kę 0,48 ha z prawem ra budowy w Lubonlu. Oferty „Prasa”, Grunwal dzka 19 dla 44230g.

Kupię działkę powyżej 1.000 m² w Poznaniu lub granicach. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19 dla 44237g.

Sprzedam komfortowo ur ządzone pół domu bliż niaczone w Pleskiskach. Oferty „Prasa”, Grunwal dzka 19 dla 44252g.

Kupię działkę budowlan a, stary domek, zachod nie częścią, okolice Poz nań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44299g.

Kupię działkę budowlan ą pod domek wolnostojący, tel. 508-10 godz. 10-18. 44224g

Sprzedam dom bliżni czy parterowy na dział ce o pow. 680 m² Poznań Smochowice. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19 dla 44340g.

Rozpoczęta budowę dom ku szeregowiec sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwal dzka 19 dla 44342g.

Różne
Płyty gramofonowe! No wocci zagraniczne! „Dis comest” Poznań-Winogra dy. Os. Kraju Rad pawli lon 104 naprzeciw Mega samu. 42556g

PODYPLOMOWE
STUDIUM KULTURY I TURYSTYKI
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 91 pok. 27 — 60-569 Poznań

O G Ł A S Z A
ZAPISY KANDYDATÓW
na ROCZNE STUDIUM PODYPLOMOWE
z zakresu wybranych zagadnień kulturalno - oświatowych i turystycznych

(na specjalizacji turystycznej wymagana jest znajomość języka obcego) w celu kształcenia kadry specjalistów w zakresie turystyki krajowej i zagranicznej.

O przyjęcie na Studium mogą się ubiegać osoby: skiero wane przez zakład pracy i posiadające dyplom ukończenia wyższej uczelni.

Zajęcia odbywają się systemem zaocznym co dwa tygod nie w sobotę i niedzielę.

Absolwenci otrzymują dyplom ukończenia Studium, we dług wzoru ustalonego przez Ministerstwo Nauki, Szkolnic twa Wyższego i Techniki oraz uprawnienia państwowe pi lota wycieczek zagranicznych, organizatora turystyki kra jowej.

Nauka na Studium jest odpłatna, zwolnieni z opłaty są nauczyciele.

Podanie o przyjęcia wraz z życiorysem, skierowaniem zakładu pracy, ankietą personalną, 6 zdjęciami oraz odpi sem dyplomu ukończenia studiów wyższych, należy składać do dnia 30. IX. br. w Podypłomowym Studium Kultury i Turystyki UAM, Poznań, Szamarzewskiego 91, pok. 27 tel. w godzinach od 10-12 (oprócz sobót) 404-51 w. 229. 2775-K1

W dniu 4 września 1980 roku zmarł nasz długoletni i ceniony pracownik oraz serdeczny kolega

inż. TADEUSZ ŚWITEK

Rodzinnie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy BPPC „Cukroprojekt” w Poznaniu. 1904-K3

Dnia 3 września 1980 roku po krótkiej cho robie zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy tatuś, teść i dziadzius przeżywszy lat 59

CZESŁAW DWORZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godz. 12 na Miłosłowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Żeromskiego 6c m. 9. 44750g

Dnia 4 września 1980 roku zmarł po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 69, śp.

STANISŁAW KOREK

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 bm. o go dzinie 13 na cmentarzu parafialnym w Kiekrzu.

Strapiłona

żona z rodziną

44874g

Ś. + p.
HELENA MAŚLANKIEWICZ

zasnęła w Panu dnia 5 września 1980 roku

Z głębokim żalem żegnamy naszą najdroższą, najtroskliwszą i najukochańszą matczkę, babunię i prababcie.

Strapiłone córki z rodzinami

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 bm. o go dzinie 16 na cmentarzu w Kostrzynie Wlkp. Kostrzyn Wlkp. ul. Kościuszk 7. 44832g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 4 września 1980 roku zmarła nagle, przeżywszy lat 83, nasza ukochana szwagierka i ciocia

STANISŁAW MATUSZKIEWICZ
z domu Kuliska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 bm. o go dzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Środzie Wlkp.

W smutku pogrążona

RODZINA

44898g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 września 1980 roku zmarł po krótkiej, ciężkiej cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., przeżywszy lat 69, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradzia dek, śp.

JÓZEF WAWRZYNIAK
emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Głogowska 197b. 44875g

† Dnia 1 września 1980 roku zmarł w 74 ro ku życia, opatrzonej Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dzia dek, śp.

MICHAŁ TEMPLEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

ul. Grodzka 105 m. 1 44839g

Dnia 3 września 1980 roku zmarł w Bogu przeżywszy lat 77, nasz drogi mąż, ojciec, troskliwy dziadek, brat, szwagier i wujek

FRANCISZEK BOBER

były główny księgowy PGR Nieprusze wo, portucznik Powstania Wielkopolskiego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona, córka i syn z rodzinami

Osiedle Wielkiego Października 5 N m. 141. 44553g

Dnia 4 września 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza kochana ciocia, śp.

BARBARA WIŚNIEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

W żalu pogrążona

RODZINA

Ul. Jarochońskiego 43, dawniej ul. Dąbrow skiego 65. 44876g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 września 1980 roku w wieku 67 lat, zmarła nasza najdroższa

z BILECKICH
MIECZYSLAWA KULCENTY

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9 bm. o go dzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

44866g

Dnia 5 września 1980 roku po długiej, ciężkiej chorobie zmarła w wieku 76 lat, nasza najukochańsza mamusia, siostra, babcia, prabab cia

TERESA WIECZOREK
z domu Domańska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o go dzinie 14 na cmentarzu w Rawlezu.

RODZINA

44906g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 września 1980 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana sio stra, szwagierka i najlepsza ciocia, śp.

ZOFIA GOŹDZIK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłosłowie.

RODZINA

ul. Dzierżyńskiego 266 m. 2. 44584g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 września 1980 roku odszedł od nas ukochany mąż, ojciec, dziadek i pradziadek, przeżył lat 77

IGNACY KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Żona z rodziną

Ul. Kopanina 1 m. 1. 44644g

† W dniu 3 września 1980 roku zmarła nie spodziewanie opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 70 nasza najdroższa matka, teściowa babcia i prababcia, śp.

PELAGIA SUCHOMSKA
z domu Schiller

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 7 bm. o godz. 13 na cmentarzu parafialnym w Kiekrzu.

Pogrążona w żalu

RODZINA

Kiekrz, Rokietnica. 44723g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 września 1980 roku zakończył nagle swoje pracowite, pełne poświęcenia, dobroci i ofiar ności życie w wieku 65 lat, namaszczony Ole jami św., mój ukochany mąż, najukochańszy tatuś, brat, szwagier i wujek

MAKSYMILIAN KLECZEWSKI
rzemieślnik, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm. o godzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

Żona z synem i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Orzeszkowej 18a. 44850g

† Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamia my, że dnia 4 września 1980 roku odeszła od nas na zawsze, moja najdroższa żona, na sza najukochańsza mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 71, śp.

TERESA KUFFEL

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 bm. o go dzinie 13 na cmentarzu parafialnym na Sta rołęce.

W nieutulonym żalu pogrążony

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

44858g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 września 1980 roku po krótkiej chorobie opatrzonej Sakramentami św., zakończył swoje pracowite, pełne poświęcenia i ofiarności ży cie w wieku 54 lat, mój ukochany mąż, ta tuś, dziadzius, brat, szwagier i wujek, śp.

PIOTR CHMARA

Msza św. w poniedziałek, 8 bm. o godz. 13 w kaplicy Chrystusa Króla w Skórczewie, po czym pogrzeb.

RODZINA

Odjazd autobusu z ul. Ognik 10 godz. 12.30. 44845g

† Dnia 1 września 1980 roku zmarł przeży wszy lat 55, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek, syn, brat i szwagier

JAN WOŹNIAK
były żołnierz Armii Krajowej

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

ul. Pszczelna 10a. 44493g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 września 1980 roku zasnął w Panu, zakończył nagle swoje pełne poświęcenia i troskliwości życie w wieku 76 lat, nasz ukocha ny ojciec, teść i dziadek, śp.

EDMUND MUSZYŃSKI
emeryt PKP

Msza święta pogrzebowa odprawiona zostanie w niedzielę, 7 bm. o godz. 14.30 w kaplicy przy ul. P. Cymysa w Gnieźnie, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W smutku pogrążona

RODZINA

Gniezno, Cierpięgi 24 m. 6. 44792g

† Dnia 4 września 1980 r. przeżywszy lat 69, zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana żona, ma ma, teściowa i babcia

ANIELA KONIECZNA
z domu Rybarczyk

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9 bm. o go dzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż i rodzina

Ul. Rutkowskiego 10 m. 2. 44797g

Cyklinowanie, układanie parkietu. Tel. 66-59-43, Pu 44335g

Posiadam Zuka, oczeki uję propozycji względnie sprzedam. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19 dla 43892g.

Układanie mozaiki parkie towej, cyklinowanie oferuje Pawłowicz, telefon 671-786. 43919g

Matrymonialne
Samotny inżynier 34-let ni pozna pania, może być z prowincji. Cel matry monialny. Zdjęcia mile widziane. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19 dla 41856g.

Pan 33-letni, wzrost 172, materialnie niezależny, bez zobowiązań, milej pre zencji pozna pania do lat 33, ładną, zgrabną, chętnie bezdziałną z mieszkaniem. Cel matrymonial ny. Zdjęcia mile widziane, dyskretnie zapewnio na. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44209g.

Panna 25-letnia, magister, mieszkanie, samochód po zna odpowiedniego kawa lera. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwal dzka 19 dla 43890g.

Biuro Matrymonialne — „Ewa” sześcioletni koi arzy małżeństwa, 89-932 Gdańsk 6, skrytka 237. 2331-K1

W dniu 4 września 1980 r. zginął tragicznie w czasie pełnienia obowiązków służbowych, nasz pracownik i serdeczny kolega

ROMAN WIŚNIEWSKI
lat 28

Rodzinnie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Fabryki Sprzętu Okrętowego „Mebiomor” w Czarnkowie 1905-K3

† Dnia 4 września 1980 roku zmarła nagle przeżywszy lat 66 namaszczona Olejami św., moja ukochana żona, matka, teściowa i bab cia

MARIANNA PAKOSZ
z domu Wittych

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godz. 13 na cmentarzu w Głuszyh.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

44771g

† Dnia 1 września 1980 roku odszedł do spra wiedliwego świata mój jedyny mąż i nasz ukochany ojciec, człowiek prawy i wielkiego serca, śp.

WŁADYSŁAW BANACZYK
adwokat

b. członek współzałożyciel i kierownik Zespołu Adwokackiego nr 10 w Poznaniu, b. pre zes PAML w Poznaniu, współzałożyciel i pre zes korporacji Agraria, prezes OZAMI, inicjator, współorganizator oraz prezes WSMW, b. redaktor „Spolem”, członek RNPSL Piast, b. więzień sanacji, Podczas II wojny światowej, członek i wiceprezes Rady Narodowej — kierownik Działu Społecznego RM minister spraw wewnętrznych i rządowi emigracyjnego, b. poseł do KRN i Sejmu Ustawodawczego, czło nek PSL Lewica, ostatnio członek ZSL i Lu dowej Spółdzielni Wydawniczej.

O czym z bólem zawiadamiają

żona i synowie z rodzinami

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

Puszczykowo ul. Sosnowa 7. 44825g

Wielebnemu Duchowieństwu, Krewnym, Przyjaciołom i Lokatorom, którzy okazali nam dużo serca i pomocy w tak bardzo bolesnej dla nas chwili oraz uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszej najukochańszej żony i ma musii, śp.

JADWIGI MICHAŁSKIEJ
z domu Lehmann

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa mąż z rodziną

44624g

Wszystkim, którzy okazali pomoc i współ czucie podczas długotrwałej choroby oraz tym, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrze bowych mojej matki, śp.

ANNY RYCHCZYŃSKIEJ
i drażną składam

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAC”

CÓRKA

44061g



Sobota 6 IX

Niedziela 7 IX

Poniedziałek 8 IX

Wtorek 9 IX

Środa 10 IX

Czwartek 11 IX

Piątek 12 IX



W poniedziałki i dni poświęcone wszystkim muzeom w wyjątkiem historii m. Poznania i RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — są nieczynne.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 37) — codziennie g. 10-16.

Muzeum Fortu VII — g. 9-17, niedz. i św. g. 10-16.

HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 10-15 śr i piąt, g. 12-16, soboty i dni przedśw. za-

PROGRAM I

15.35 — Program dnia;
15.30 — Militaria, obronność, nowoczesność;
16.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci: Skakanka;
17.00 — Zapisane kamera;
17.55 — I liga piłki nożnej;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — W świecie przyrody;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — Kino Interesujących Filmów — „Sierżant Rutledge”

— amerykański film fabularny;
22.05 — IV Festiwal Interwizji „Sopot 80” — konkurs organizacji telewizyjnych;
22.55 — Dziennik;
23.10 — IV Festiwal Interwizji „Sopot 80” — konkurs wytwórni fonograficznych;

PROGRAM II

LATO W DWÓJCE

16.50 — Szanujmy wspomnienia;

17.30 — „Wojna domowa” odc. 6 pt. „Trójka klasowa”;
18.00 — „Fauna i flora Nowego Jorku” — angielski film dokumentalny;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — „Czary, mary” — program rozrywkowy;
21.05 — Wszystko za wszystko z Augustynem Dobieckim;
22.25 — „Mój Londyn” odc. 1 serialu obyczajowego telewizji angielskiej.

11.50 — Dziennik;
12.10 — Rolnicze rozmowy;
12.40 — Dla dzieci — „Przygody Sindbada”;
13.05 — Telewizyjny Koncert Życzęci;
13.50 — Zapisane kamera;
14.20 — Losowanie Dużego Lotka;
14.35 — Poczet aktorów polskich;
15.25 — W świecie dzikich zwierząt;
15.50 — „Pogoda dla bogaczy” — odcinek ostatni serialu;
16.40 — „Sandokan” — odcinek VI filmu przygod TV włoskiej;
18.00 — IV Festiwal Interwizji „Sopot 80” — konkurs wytwórni fonograficznych;

19.00 — Wieczorynka;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — „Z biegiem lat, z biegiem dni”;
21.10 — Sportowa niedziela;
21.40 — IV Festiwal Interwizji „Sopot 80” — konkurs organizacji telewizyjnych;

PROGRAM II

9.50 — Krótkofalowy — program wojskowy;
LATO W DWÓJCE
10.20 — Przeboje tygodnia;

12.10 — Teatr telewizji — Kornel Filipowicz — „Pylek w oku”;
13.20 — Wielka gra;
14.20 — „Raca — moja miłość” — komedia obycz. prod. CSRS;
15.45 — Wulkany świata — „Erebus”;
16.45 — Stanisław Grochowiak — sylwetka poety;
17.25 — I liga piłki nożnej;
19.05 — Wiersze i piosenki Stanisława Grochowiaka;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — Telewizyjny music-hall;
21.05 — Panorama;
21.44 — W starym kinie.

19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — Teatr Telewizji — Michał Saliński-Szedzisz — „Cienie”;
21.25 — Publicystyka międzynarodowa;
21.55 — Melodie;
22.25 — Dziennik;

PROGRAM II

DWÓJKA DLA DRUGIEJ ZMIANY

PREMIERA DNIA

10.00 — „Polskie drogi” — odc. 2

pt. „Obywatele GG” — reż. Janusz Morgenstern;
11.00 — Dzień bułgarski w TP „Z bułgarskiej estrady” — program rozrywkowy;
11.35 — „Martenczki i inne obyczaje”;
12.00 — Dziennik;
16.35 — Program dnia;
16.40 — Dzień bułgarski w TP;
16.45 — Kartki ze współczesności — „Bułgaria 80” — film dokumentalny;
17.05 — Martenczki i inne obyczaje;
17.25 — Z bułgarskiej estrady — program rozrywkowy;
17.40 — Na szlaku 1300-lecia — re-

portaż filmowy;
18.25 — Po polsku i po bułgarsku;
18.50 — Barwy dzieciństwa — socjalistyczne spotkania młodych twórców;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — Dzień bułgarski w TP c.d.;
20.15 — Na szlaku 1300-lecia — re-
portaż filmowy;
20.55 — Z bułgarskiej estrady — program rozrywkowy;
21.30 — 24 godziny;
21.40 — „Doktor Ga” — film animowany;
21.50 — Film fab. prod. bułgarskiej.

19.00 — Wystąpienie ambasadora Bułgarii (kolor);
19.10 — „Świadkowie” (kol.);
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — Kino Interesujących Filmów — „Oblicze świata”;
21.45 — Warszawa Fryderyka Chopina;
22.55 — Dziennik.

PROGRAM II

DWÓJKA DLA DRUGIEJ ZMIANY

PREMIERY DNIA

10.00 — Interstudio;

10.25 — „Turystyka i wypoczynek”;
10.50 — Antyczny świat prof. Krawczuka;
11.20 — „Dom i my”;
11.40 — Dziennik (kolor);
17.00 — Program dnia;
17.05 — Dla młodych widzów: „Dawid Copperfield” odc. 3 filmu TV angielskiej (kolor);
18.00 — „Paweł i Wirginia” odc.

13 (ostatni) film przygodowy TV francusko-szwajcarskiej (kolor);
18.30 — Melodie;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — Wtorek melomana (kolor);
21.10 — 24 godziny (kolor);
21.20 — Teatr Telewizji na świecie — Krystian Munteanac — „Czytajac na nowo Szekspira”.

17.45 — Losowanie Express i Małego Lotka (kolor);
18.00 — „Forum korespondentów” (kolor);
18.25 — „Turystyka i wypoczynek” (kolor);
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kolor);
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — FilMOTEKA arcydzieł — „Komedianci” cz. 2 pt. „Romans pajaca” — francuski film fabularny;

21.10 — „Pamiętki września”;
22.20 — Dziennik;

PROGRAM II

DWÓJKA DLA DRUGIEJ ZMIANY

PREMIERY DNIA

10.00 — „Pamiętki Wrsześnia”;
10.30 — Niezwykłe urodziny — komedia obyczajowa TV węgierskiej (kol.);
11.30 — Dziennik (kolor);
17.15 — Program dnia;
17.20 — Towarzystwo Wiedzy Po-

wszechnej (kolor);
17.30 — „Niezwykłe urodziny” — komedia obyczajowa TV węgierskiej (kolor);
18.30 — Program morski;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — „Kształt słowa” (kolor);
20.40 — Antyczny świat profesora Krawczuka — Julian Apostata;
21.10 — 24 godziny (kolor);
21.20 — Pegaz młodych (9);
21.50 — Teatr Wspomnień — 1967 — Ignacy Krasicki — „Pieniądz”

17.30 — Magazyn bezpieczeństwa ruchu drogowego (kolor);
18.00 — „Patrol” — „Jak żołnierze” program wojskowy (kolor);
18.25 — Telewizja Młodych przedstawia — Sposób życia (kolor);
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Sonda” — „Rozbitkowie” (kolor);
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — Teatr Sensacji — Juliusz Grodzinski — „Młody Kasperowicz” — „Pułapka na „star of sea”;

21.25 — Pegaz (kolor);
22.10 — „400 lat Zamościa” — re-
portaż muzyczno-historyczny (kolor);
22.40 — Dziennik (kolor).

PROGRAM II

DWÓJKA DLA DRUGIEJ ZMIANY

PREMIERY DNIA

10.00 — Sonda;
10.25 — 400 lat Zamościa — reportaż;

10.55 — „Magazyn bezpieczeństwa ruchu drogowego”;
11.20 — Dziennik (kolor);
16.55 — Program dnia;
17.30 — „Popołudnie podróży i przygody” (kolor);
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — Nurt;
21.10 — 24 godziny (kolor);
21.20 — Kino Oko — kalejdoskop filmowy (kolor);
22.10 — Nurt.

17.25 — „Daleko od szosy” odc. 6 pt. „Egzamin” film obyczajowy TP (kolor);
18.40 — Radzimy rolnikom (kolor);
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Telewizja Młodych przedstawia „Aneks do historii” (kolor);
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — Studio Gama przedstawia;
21.10 — Teatr telewizji;
22.25 — Dziennik (kol).

PROGRAM II

DWÓJKA DLA DRUGIEJ ZMIANY

PREMIERY DNIA

11.10 — „Wojna domowa” pt. „Polski Joga”;
11.40 — Dziennik (kolor);
16.55 — Program dnia;
17.00 — Dla młodych widzów: „Był sobie raz człowiek” odc. 1 filmu produkcyj francuskiej (kolor);
17.35 — Klub Jazzowy Studio Gama — Vademecum (kolor);

18.10 — Małe kino — „Satiemania” jugosłowiański film animowany (kolor);
18.30 — Spotkania literackie;
19.30 — Dziennik telewizyjny;

LATO W DWÓJCE

20.10 — „Mieszkańcy laguny” odc. 3 — film fabularny TV hiszpańskiej (kolor);
21.15 — 24 godziny (kolor);
21.25 — Z czego śmieją się Anglicy (kolor);
22.10 — „Gwiazdzbior” — Charlie Chaplin (kolor);

Sport-sport

Przed MŚ w akrobatyce sportowej

Polska ekipa już w Poznaniu

W piątek w Poznaniu rozpoczął się ostatni obóz przygotowawczy polskiej ekipy przed mistrzostwami świata w akrobatyce sportowej, które odbędą się w „Arenie” w dniach od 17 do 21 września br. Przy pomn, że startować będzie 12 państw między innymi Związek Radziecki, Bulgaria, USA i ChRL, które należą do ścisłej światowej czołówki.

Przed poznańskim obozem Polacy przygotowali się w Cebnie od 13 do 31 sierpnia br. Do Poznania przyjecha-

ło trenować 38 akrobatów, jednak reprezentacja narodowa składać się będzie tylko z 17 zawodników. Trenerem kadry jest Józef Kloc. Początkowo treningi przewidziano w sali WOSiR przy ul. Chwiałkowskiego, a następnie w „Arenie”. Z poznaniaków duże szanse na zakwalifikowanie się do reprezentacji ma trzech zawodników AZS AWF — Robert Zielewicz w skokach, Katarzyna Kornobis i Andrzej Ruskowski w dwójce mieszanej, a także Bronisław Dziurła w dwójce mężczyzn. (ahe)

Z. Plech na 15 miejscu

M. Lee żużlowym mistrzem świata

W szwedzkiej miejscowości Goeteborg rozegrany został wczoraj 35 finał indywidualnych mistrzostw świata na żużlu. Tytuł mistrza świata wywalczył Brytyjczyk Michael Lee zdobywając 14 punktów na 15 możliwych. Pierwszym wicemistrzem — po rozegraniu dodatkowego biegu — został Dave Jessupowi (Wielka

Brytania), a drugim wicemistrzem Billy Sanders z Australii.

Jedynym naszym reprezentantem, Zenon Plech zajął dopiero 15 miejsce mając na swym koncie 1 pkt. Plech nie ukończył swego pierwszego wyścigu, raz był trzeci i trzy razy czwarty.

PAP

I i II liga piłkarska

Wisła — Lech i Olimpia — Kryształ

W sobotę i niedzielę rozegrana zostanie piąta kolejka spotkań w ekstraklasie. Piłka Lecha wczoraj wyjechała do Krakowa by dzisiaj o godz. 17 spotkać się z Wisłą. Do tej pory krakowianie zdobyli tylko trzy punkty wygrywając ze Śląskiem 2:1 i remisując z 7a gólem 0:0, natomiast przegrali z Ruchem 1:2 i Szombierką 1:3. Lech ma o jeden punkt więcej od gwardzistów.

Wielu wyjazdowych meczów w Krakowie kolejarze nie mogą zaliczyć do udanych — kilka z nich kończyły się kilkubramkową przegraną. Obecnie jednak Wisła nie prezentuje takiego poziomu jak przed kilkoma sezonami.

Mecz Lecha z Wisłą powi-

nien być wyrównany, a przy odrobinie szczęścia poznaniacy mogą z Krakowa wywieźć nawet dwa punkty. Dodać na leży, że w zespole gospodarzy nie wystąpi najlepszy strzelec Kazimierz Kmiecik, który w meczu z Szombierkami otrzymał czerwoną kartkę. Powinien starać się go zastąpić Andrzej Iwan, który w tym tygodniu w wygranym 4:1 sparingowym meczu z Garbarnią Kraków strzelił trzy gole.

Również w sobotę i niedzielę odbędą się mecze II ligi. Dzisiaj o godz. 16 na stadionie gołęcińskim Olimpia podejmie będzie najmłodszy zespół w tej lidze Kryształ Stronie Śląskie. (ahe)

Rugby

Polonia podejmuje Posenanie

Początek w I lidze rugby nie był pomyślny dla poznanskich zespołów Polonii i Posenanii. W pierwszym meczu Posenania na własnym boisku przegrała z mistrzem Polski warszawskim AZS AWF 9:23 i w drugim na wyjeździe z Orkanem Sochaczew 7:28. Natomiast Polonia rozegrała dopiero jedno spotkanie z AZS AWF na wyjeździe doznając niespodziewanie wysokiej porażki 3:28. Nie wystawia to na razie najlepszej opinii obu drużyn. Znajac jednak ambicję rugbyistów ma-

my nadzieję, że w następnych meczach lepiej się zaprezentują.

Jutro na boisku przy ul. Harcerskiej o godz. 11 dojdzie do ciekawego pojedynku Polonia — Posenania. Bardzo trudno przewidzieć jaki będzie końcowy rezultat. Obydwa zespoły na pewno będą chciały pokazać lepszą grę niż w poprzednich spotkaniach. Poza tym mimo, że Polonia jest zespołem teoretycznie lepszym, pojedynki pomiędzy tymi drużynami zawsze były zacięte.

Jedno zwycięstwo Grunwaldu

Do wczorajszej informacji z mistrzostw Polski w zapasach w stylu wolnym — dwa zwycięstwa „wolniaków” Grunwaldu — zakradł się błąd. Niestety, zwycięstwo było tylko jedno. Poznańscy zapasnicy pokonali GKS Dąbrowa Górnicza 8:5:3:75, a przegrali z Budowlanymi Łódź 5:7:5. Wszystkich czytelników przepraszamy za błędnie zredagowaną przez autora notatkę. (leg)

Wygrane siatkarzy Lokomotivu i Posenanii

Wczoraj w sali sportowej Posenanii rozpoczął się międzynarodowy turniej siatkarski, w czasie którego rozegrano dwa mecze. Lokomotiv Charków (I liga) wygrał pewnie ze Spartacusem Budapeszt (I liga 3:0, a drugoligowa Posenania w tym samym stosunku pokonała reprezentację młodzieżową Poznania. Dzisiaj dalszy ciąg turnieju. (kar)

KTO z kim gdzie?

LEKKOATLETYKA. Sobota i niedziela godz. 16.30, międzynarodowe mistrzostwo okręgu, stadion na Golecinie.

LUCZNICTWO. Sobota godz. 15 niedziela godz. 9.30, Memorial im. Czesława Ochockiego, torzy Surmy przy al. Reymonta.

PIŁKA NOŻNA. Sobota godz. 16, mecz o mistrzostwo II ligi Olim-

pia — Kryształ, stadion na Golecinie.

RUGBY. Niedziela godz. 11, mecz o mistrzostwo I ligi Polonia — Posenania, boisko przy ul. Harcerskiej.

SIATKÓWKA. Sobota godz. 16, niedziela godz. 11, międzynarodowy turniej siatkarski, sala Posenanii przy ul. Słowiańskiej.

SPORT AKADEMICKI. Trójmeć u. wiersytetów: Budapeszt, Halle i Poznań, Sobota godz. 10 — korty tenisowe przy ul. Noskowskiego 2; sobota godz. 16.30 i niedziela godz. 11 — zawody lekkoatletyczne na Golecinie: sobota godz. 10 — koszykówka kobiet i mężczyzn, sala przy ul. Młyńskiej 14a.